TYGODNIK
SWARZĘDZKI
15.5.97 Cena 1 zł Nr 19 (296) ISSN 1234-7825

LIST OTWARTY

Szanowna Pani
Przewodnicząca
Rady Miejskiej w Swarzędzu

Szanowni Radni
Rady Miejskiej w Swarzędzu

Z niepokojem obserwujemy działania, a właściwie ich brak, ze strony Rady Miejskiej, Zarządu Miasta i Burmistrza w zakresie rozpoczynania i kontynuowania podstawowych inwestycji miejskich mających ogromny wpływ na poziom warunków życia mieszkańców Gminy dzisiaj a także w przyszłości. Nasze uwagi dotyczą możliwości uzyskania pomocy finansowej z budżetu Państwa na dokończenie niezrealizowanych umów zawartych przez Gminy w latach 80-tych zgodnie z rozporządzeniem Ministra Finansów z kwietnia 1996 roku opublikowanym w Dzienniku Ustaw nr 49. pod poz. 213. Zgodnie z tym rozporządzeniem za środki centralne w naszej Gminie można nie tylko dokończyć budowę Szkoły Podstawowej nr 5 na os. Mielżyńskiego, pobudować rurociąg wodny łączący północną część miasta z Zatorzem ale także dokończyć budowę ośrodka zdrowia-Centrum Diagnostyczno-Leczniczego, wybudować krytą pływalnię przy Szkole Podstawowej nr 4. Niepowetowaną stratą dla naszej Gminy byłoby nie wykorzystanie tej szansy. Te inwestycje mogą mieć podstawowy wpływ na ukształtowanie warunków życia mieszkańców w XXI wieku. Ogromną szansą uzdrowienia sytuacji społeczno-politycznej Swarzędza jest także możliwość pobudowania, przy dużym dofinansowaniu przez Urząd Wojewódzki i Ministerstwo Edukacji Narodowej, szkoły średniej na osiedlu Mielżyńskiego. Deklaracje dotyczące finansowania składa Kurator Oświaty oraz, przebywający w ostatnim okresie w Swarzędzu, Posłowie.

Zwracamy się do Państwa z gorącą prośbą o szczegółowe rozpatrzenie możliwości zintensyfikowania z udziałem budżetu centralnego, inwestycji miejskich i podjęcie racjonalnych działań, których efekty znacznie poprawią warunki życia mieszkańców w przyszłym stuleciu.

Z poważaniem
Prezes Zarządu TMZS
dr Andrzej Przychodzki

POŻYCZKI GOTÓWKOWE
Wystarczy, że masz stały dochód, min. 420 zł brutto.
Zapewniamy:
- minimum formalności
- fachową i przyjazną obsługę
- krótkie terminy

ZAPRASZAMY
Punkt czynny:
p-n, śr. od 10.20 do 17.00
wt.,czw.od 9.30 do 14.30
os. Cegielskiego 4 Swarzędz
(wejście od podwórza)
ogł. 240 /97

Niezwykle atrakcyjna gama zestawu firanek firmy „Poraj" w Częstochowie!
Materiały ubraniowe, kostiumowe, pościelowe, zasłonowe!
Kołdry z owczej wełny i kołdry ekologiczne
także zestawy podgrzewane!
Pościele! Koce! Obrusy!
Poleca sklep firmowy - os. Czwartaków 24E
(polecamy modelowe szycie firanek według życzenia klienta)
ZAPRASZAMY
codziennie w godzinach 11.00-18.00 oraz w soboty 10.00-14.00

ZANIM PODEJMIESZ DECYZJĘ

NA CO KOMU KONSTYTUCJA?

ROZMOWA Z POSŁANKĄ SLD KRYSTYNĄ ŁYBACKĄ, CZŁONKIEM KOMISJI KONSTYTUCYJNEJ ZGROMADZENIA NARODOWEGO

- Na co w ogóle zwykłemu obywatelowi Konstytucja?

- Każdy, kto czuje swoją współodpowiedzialność za państwo, chce żeby to państwo rozwijało się, było dobrze zarządzane, żeby były właściwe stosunki między władzą państwową a obywatelem, a to właśnie reguluje Konstytucja. Jest fundamentem całego systemu prawnego. Określa też prawa obywatela. W naszej sytuacji ta potrzeba Konstytucji-nowej Konstytucji jest tym istotniejsza, że-jak dotąd-jedynym źródłem praw obywatelskich jest wciąż jeszcze stalinowska konstytucja z 1952 roku.

- Zdaniem prymasa Józefa Glempa, wyrażonym w homilii wygłoszonej 3 maja na Jasnej Górze, zapisy Konstytucji budzą lęk o "brak zrozumienia dla większości wierzącej", ponieważ ustanowili ją politycy w większości niewierzący albo oziębli w wierze.

- Konstytucja zapewnia każdemu wolność sumienia i religii(art.53), zaś rodzicom prawo do zapewnienia dzieciom wychowania i nauczania moralnego i religijnego zgodnie ze swymi przekonaniami, łącznie z nauką religii w szkole. Z kolei art.25 stanowi, że "Władze publiczne RP zachowują bezstronność w sprawach przekonań religijnych, światopoglądowych i filozoficznych, zapewniając swobodę ich wyrażania w życiu publicznym". Gdzież więc owe zagrożenia? A tak a propos: jeżeli ta ponoć w 95 proc. katolicka Polska wybrała na swoich przedstawicieli samych niemal-jak sugeruje kardynał Glemp-ludzi niewierzących, to ja tu po prostu czegoś nie rozumiem, albo ktoś zwyczajnie w swych ocenach się myli. Nie mówiąc już o tym, że co najmniej znaczna część PSL powinna się poczuć w tym momencie obrażona.

- Kolportowane w kościołach ulotki, sygnowane przez bliżej nieokreślony Społeczny Komitet Ratowania Polski, ostrzegają jednak przed dechrystianizacją Polski. Powołują się przy tym na ten sam 53 artykuł Konstytucji, który Pani zdaniem gwarantuje wolność sumienia i religii.

- Konstytucja gwarantuje wolność sumienia i wyznania każdemu, nie tylko katolikowi. Pewnemu ograniczeniu może-w specyficznej sytuacji zagrożenia bezpieczeństwa państwa lub wolności i praw innych osób-ulec jedynie wolność uzewnętrzniania religii, a i to wyłącznie za zgodą parlamentu. Jest to normalne konstytucyjne zabezpieczenie, które nie wiedzieć czemu Kościół katolicki odnosi do siebie, choć sam jest przeciwny poczynaniom niektórych sekt, rzeczywiście groźnych dla społeczeństwa. Historia ostatnich lat dostarczyła wystarczająco dużo na to dowodów.

- Wspomniana ulotka ostrzega, że "państwo odbierze dzieci rodzicom"

- Znam tę ulotkę. Art.48 Konstytucji, na który się ta ulotka powołuje, po prostu mówi, że wychowując swe dzieci rodzice powinni "uwzględniać" stopień ich dojrzałości, wolność sumienia i przekonań. Tyle i tylko tyle. Można się, oczywiście spierać, czy ten zapis jest lepszy od proponowanego w solidarnościowym (tzw. społecznym) projekcie stwierdzenia, że "państwo gwarantuje ochronę praw dziecka" (art.14 ust.5), pozwolę sobie jednak przypomnieć, że Polska ratyfikowała Konwencję o Ochronie Praw Dziecka, która chroni jego podmiotowość, jego prawo do wypowiedzi w sprawach je dotyczących. I te właśnie prawa chroni zapis zaproponowany przez "Solidarność".

- Ulotka zawiera jeszcze jeden zarzut ogromnej wagi. Według jej autorów Konstytucja prowadzi ku rozbiorowi Polski, przekreśla suwerenność Polski i Polaków.

- Proszę mi zatem wytłumaczyć, dlaczego zabezpieczenie konstytucyjne, wymagające 2/3 głosów przy obecności co najmniej połowy posłów w przypadku ratyfikacji umowy międzynarodowej, przewidującej przekazanie jakiejś organizacji czy jakiemuś organowi międzynarodowemu jakiejkolwiek kompetencji władzy państwowej w jakichś określonych sprawach (tryb przewidziany przy uchwalaniu dla Konstytucji), ma "prowadzić do rozbioru Polski", a brak takich zabezpieczeń nie? I czy do "rozbioru Polski" prowadzi możność odwołania się obywatela polskiego do Trybunału w Strasburgu, jeżeli zostaną naruszone jego prawa gwarantowane w ratyfikowanej przez Polskę Europejskiej Konwencji Praw Człowieka? A w ogóle, skoro mówimy o NATO czy Unii Europejskiej, do których czy kto chce czy nie chce i tak nasza droga prowadzi-czy wspomniany zapis (art.90 Konstytucji) nie dowodzi raczej dalekowzroczności tego parlamentu, który dążył właśnie do zabezpieczenia suwerennego państwa polskiego przed podejmowaniem zbyt pochopnych decyzji? Zgodnie z tym zapisem wyrażenie zgody na ratyfikację takiej umowy można poddać jeszcze pod ogólnonarodowe referendum. Czyżby przeciwnicy uchwalonej przez Zgromadzenie Narodowe Konstytucji z góry zakładali indolencję polityczną Polaków? Notabene projekt solidarnościowy w ogóle nie przewiduje instytucji referendum. Odnośnie zaś do cytowanej tylekroć ulotki-konia z rzędem temu, kto mi wytłumaczy dlaczego zapis art.87 p.1: "Źródłami powszechnie obowiązującego prawa Rzeczypospolitej Polskiej są: Konstytucja, ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe oraz rozporządzenia" ma oznaczać, że nie będą respektowane ludzkie prawa człowieka.

- A będą?

- Konstytucyjny katalog praw i wolności człowieka i obywatela odpowiada standardom europejskim, a nawet je przewyższa, jak choćby zapis ograniczający pozyskiwanie informacji o ludziach przez władze publiczne(art.51). Wyznaczone zostały-chyba po raz pierwszy w naszej historii-granice między uprawnieniami władczymi państwa, a sferą wolności obywateli. Z zapisów tych jasno wynika, co władzy wolno, a czego nie wolno. Aby to poznać, trzeba po prostu przeczytać stosowny (drugi) rozdział Konstytucji. Istotnym nowum jest powszechna skarga konstytucyjna. Jeśli ktoś uzna, że wszystkie możliwości dochodzenia jego praw wyczerpały się, będzie mógł zwrócić się do Trybunału Konstytucyjnego ze skargą, że ustawa zasadnicza została naruszona w stosunku do jego osoby. I jeszcze jedno-prawa obywatelskie, prawa ekonomiczne są ujęte prawie identycznie, jak w projekcie "Solidarności". Nie zostały przyjęte tylko te, które wprowadzają w państwie władzę związków zawodowych.

- No i te, gwarantujące ochronę życia od chwili poczęcia aż do śmierci.

- W Konstytucji uchwalonej Przez Zgromadzenie Narodowe nie ma istotnie wyraźnego zakazu aborcji. Jest zapis, że Rzeczypospolita Polska zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia. Nikt nikogo do usuwania ciąży nie zmusza. Nie sprowadzajmy więc sprawy przyjęcia bądź odrzucenia Konstytucji li tylko do sprawy aborcji.

- Co z punktu widzenia obywatela, poza ową regulacją prawną na linii państwo-obywatel, o której Pani wspominała, stanowi ewidentną wartość uchwalonej przez Zgromadzenie Narodowe Konstytucji?

- Potwierdzenie zasady suwerenności ludu, a więc nie tylko czynne i bierne prawo wyborcze, lecz również prawo do udziału w referendum oraz inicjatywy ustawodawczej. Dalej-zasada równości wobec prawa i zakaz dyskryminacji z powodu rasy, koloru skóry, płci, języka, religii, opinii politycznej, pochodzenia, własności itp. Zasada decentralizacji władzy publicznej oraz samorządności i zapisana w preambule, a wywodząca się z chrześcijańskiej myśli społecznej zasada pomocniczości umacniająca uprawnienia obywateli i ich wspólnot. W praktyce oznacza to m.in. wolność tworzenia i działania partii politycznych, związków zawodowych, stowarzyszeń, ruchów obywatelskich-z jednym zastrzeżeniem-Konstytucja wprowadza zakaz istnienia partii i organizacji odwołujących się "do totalitarnych metod i praktyk działania nazizmu, faszyzmu i komunizmu'.

- Pani zdaniem Konstytucja jest doskonała?

- Jest wynikiem w trudzie wypracowanego kompromisu. Jest może zbyt "przegadana", ale pisaliśmy ją zbiorowo, a w tej sytuacji trudno uniknąć pewnych językowych potknięć i niezręczności.

- Dziękuję za rozmowę

Bogna Wojciechowska

SWARZĘDZKIE ECHA W POZNAŃSKIEJ PRASIE

INWESTYCJA ZAKOŃCZONA MOŻNA ROZBIERAĆ

W roku 1995 kosztem 12 miliardów starych złotych, ukończono wreszcie po kilkunastu latach, budowę biologicznej oczyszczalni ścieków w rejonie Gruszczyna głównie na potrzeby miejscowości Kobylnica i Gruszczyn. Wybudowano ją za pieniądze mieszkańców Kobylnicy i Gruszczyna, Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń, Funduszu Inwestycji i Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego.

Stoi tam teraz, w pełni wyposażona i jeszcze do minionego piątku sprawna. Pobudowana na skraju lasu w odpowiedniej odległości od zabudowań obecnie zaczyna niszczeć. Przez ostatnie dni, mimo, że otoczona siatką drucianą staje się obiektem grabieży i wandalizmu. Obiekt jest od dawna zupełnie nie zabezpieczony. Do drogich, elektronicznych urządzeń sterujących dostęp ma praktycznie każdy.

Podczas naszej wizyty z pobliskich pomieszczeń biurowych wyszedł dość szybkim krokiem jakiś niezidentyfikowany mężczyzna. Po zajrzeniu do środka znaleźliśmy się w ogrzanych pomieszczeniach. W dobrze i schludnie wyposażonej łazience zastaliśmy włączony elektryczny grzejnik. Na oknie przybory do golenia, mydło itd.
Ktoś tu najwyraźniej znalazł całkiem niezłe miejsce do mieszkania i to w dodatku za darmo.

Za wodę i prąd płaci przecież bogata gmina Swarzędz. A obiekt dodatkowo oświetlany jest przez 24 godziny na dobę lampami sodowymi okalającymi cały teren.

To co ujrzeliśmy nie tylko nadaje się do prasy, ale przede wszystkim do organów ścigania. Jesteśmy przekonani, że odpowiednie służby potraktują zawarte w tym artykule informacje z całą powagą i podejmą odpowiednie działania. Dla miejscowych stróżów prawa podajemy w miarę dokładny adres-Gruszczyn-przedłużenie ulicy Spadochronowej. My ze swej strony poinformujemy czytelników, kto ponosi odpowiedzialność za ten skandal. To, co dzieje się w opisanym to jaskrawy przejaw niegospodarności a tym z urzędu zajmuje się prokuratura.

Jak bowiem inaczej nazwać sytuację, w której z jednej strony przez wiele lat z mozołem gromadzi się duże pieniądze na tak potrzebne inwestycje i w końcu obiekt zostaje ukończony, a z drugiej przeznacza się obecnie kolejne miliardy złotych na likwidację oczyszczalni i budowę kolektora ściekowego na trasie Gruszczyn-Zieliniec. Trudno znaleźć racjonalne wytłumaczenie tej decyzji.

Chyba, że do przyszłego kolektora ściekowego starają się o podłączenie właściciele okazałych domów, które powstają kilkaset metrów dalej? Być może. Na te i inne pytania postaramy się znaleźć odpowiedź. **Rafał Zielazek**
(przedruk z „Dziennika Poznańskiego" nr 103)

INWESTYCJA ZAKOŃCZONA, MOŻNA ROZBIERAĆ (2)

TELESKOP KŁAMAŁ

W poniedziałkowym wydaniu (5 maja) "Dziennik Poznański" informował czytelników o sprawie biologicznej oczyszczalni ścieków wybudowanej w Kobylnicy-Gruszczynie, która ma zostać zdemontowana, ponieważ komuś przeszkadza. Następnego dnia w poznańskiej telewizji PTV-3 w "Teleskopie" wyemitowano materiał informujący, a w zasadzie dementujący zarzuty niegospodarności, jakie "Dziennik" wysunął pod adresem obecnych władz Sarzędza w sprawie wspomnianej oczyszczalni ścieków, która z mozołem powstawała przez jedenaście ostatnich lat.

To, co zobaczyliśmy na naszych ekranach przypominało "rzetelne", dziennikarskie materiały, ale z epoki wczesnego Gierka.

W czasach demokracji i niezależności mediów takie dezinformowanie społeczeństwa jest nie do przyjęcia. Nie powinno się już robić materiałów informacyjnych w publicznej telewizji na czyjeś prywatne zamówienie. A jednak takie-nie mające nic wspólnego z rzetelnym dziennikarstwem-informacje dotyczące wspomnianej biologicznej oczyszczalni ścieków zostały wyemitowane. Z całego felietonu prawdziwe były w zasadzie dwa fakty-dwanaście miliardów złotych, które zostały utopione w budowie oczyszczalni ścieków i chęć rozbiórki tej zakończonej budowli. Reszta informacji, nazwijmy to łagodnie, mija się zupełnie z prawdą.

KRASNOLUDKI CZY URZĘDNICY?

To chyba nie krasnoludki w ratuszu podejmowały kolejne decyzje o budowie oczyszczalni ścieków w tym rejonie. Redakcja "DP" jest w posiadaniu kilku dokumenów, z których wynika zupełnie co innego niż pokazano we wtorkowym "Teleskopie". Relacja nagrania na terenie obiektu oczyszczalni w Kobylnicy-Gruszczynie miała na celu utwierdzenie telewidzów w przekonaniu, że największym złem było samo pobudowanie w tym miejscu biologicznej oczyszczalni. O jednym tylko dziennikarz telewizji publicznej nie wspomniał, albo nie chciał, albo nie mógł wspomnieć.
Przecież ta sama władza w swarzędzkim ratuszu, a nie kto inny, zatwierdzała kolejne wydatki na budowę. A było tego sporo: w roku 1991 Urząd Miasta i Gminy dofinansował budowę kwotą 500 mln starych złotych, w 1992 roku-610 mln starych złotych, w 1993 wydano z kasy miasta i gminy Swarzędz 1 mld 800 mln starych złotych. Inwestycja realizowana była zgodnie z decyzją pozwolenia na budowę kanalizacji sanitarnej dla wsi Kobylnica i Gruszczyn, wydaną przez Urząd Wojewódzki w Poznaniu, Wydział Budownictwa Urbanistyki i Architektury nr UAN-2-8381/260/88 z dnia 3.12.1988 oraz oczyszczalni ścieków w Gruszczynie, wydaną przez Urząd Wojewódzki w Poznaniu nr NB-14-7351/6/92 z dnia 1.09.1992 roku. Inwestycja ta została przejęta przez Urząd Miasta i Gminy Swarzędz w roku 1994, po przeprowadzeniu przetargu na wyłonienie wykonawcy oczyszczalni ścieków(12.10.1994r.). W przetargu uczestniczyło sześć firm. Wyłoniono wykonawcę, którym został Zakład Usług Technicznych "AGH". Zawarto nawet umowę. Łączna wartośc robót wykonanych w roku 1994 wyniosła 1.178.900 starych złotych. W roku 1995 wydano na dokończenie budowy 702 mln starych złotych.

PUDROWANIE RZECZYWISTOŚCI

I co na to poznański "Teleskop"? Mija się ów felieton z prawdą, czy nie? W tym przypadku telewidz został wprowadzony w maliny. Najzwyczajniej autor czy autorzy nie dopowiadają faktów. Zabrakło przecież kilku podstawowych pytań w tej sprawie.

Jak to się może stać, że jeszcze dwa lata temu robi się wszystko, aby inwestycję oddać do użytku, a teraz w telewizyjnym odcinku zastępca burmistrza obwieszcza, że oczyszczalnia jest zbyt mała, aby przerobić wszystkie ścieki? Przecież obiekt posiada dwa biobloki o wydajności 200 metrów sześciennych na dobę i 400 metrów. Gdy pracować będą oba biobloki wydajnośc tej oczyszczalni wynosi 600 metrów na dobę oczyszczonych ścieków. Taka wydajność tych urządzeń starcza dla 6 tys. mieszkań, a przecież w tych miejscowościach nie ma tylu gospodarstw, które prdukowałyby takie ilości ścieków. Bardzo dziwne jest również to, że ekipa "Teleskopu" przyjechała na

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

MIASTO I OKOLICE

Z OSTATNIEJ CHWILI...

W dniu 11 bm. odbyła się sesja Rady Miejskiej. Radni postanowili zająć dwa ważne stanowiska:

1 Rada Miejska wyraża gotowość przyjęcia zadań w zakresie opieki zdrowotnej dla mieszkańców Miasta i Gminy Swarzędz. Przyjęcie tych zadań nastąpi po uzyskaniu środków finansowych od skarbu państwa.

2 Rada Miasta upoważna Urząd w osobie Pana Burmistrza do rozmów ze Swarzędzkimi Fabrykami Mebli celem ementualnego przyjęcia na cele opieki zdrowotnej i innych biurowca przy ulicy Dworcowej.

W czasie obrad sesji na trasie A2 zdarzył się wypadek drogowy. Nastąpiło całkowite zablokowanie miasta. W tym samym czasie na ulicy Cieszkowskiego uległo wypadkowi dziecko, pogotowie miało ogromne trudności z dojazdem do poszkodowanego. Do sprawy bezpieczeństwa i opieki zdrowotnej powrócimy w następnym numerze.

A.P.

DOKOŃCZENIE ZE STR. 5

teren oczyszczalni nazajutrz po ukazaniu się w"DP" artykułu w tej sprawie. Zastali chyba nieco w pośpiechu "przypudrowany" obraz tego obiektu, niż my mogliśmy oglądać w piątkowe i sobotnie popołudnie. Żałujemy jednego, że nie schowaliśmy jednej z części bramy wjazdowej, która leżała jeszcze do poniedziałku obok wjazdu, a kończące ujęcie filmowe pokazujące zamkniętą na kłódkę bramę nie ukazałoby się w telewizyjnym okienku. Od czasu wizyty telewizyjnych redaktorów wyłączono również z pewnością świecące się bez przerwy pełną mocą oświetlenie. Teleskopowa kamera nie zajrzała również do budynku gospodarczego, a szkoda, jest tam co oglądać. Oczekujemy w tej sprawie wyjaśnień zarówno od redakcji "Teleskopu", jak również od władz samorządnych Swarzędza. Część pieniędzy na ten cel zebrał przecież Społeczny Komitet ds. Budowy Sieci Kanalizacyjnej i Oczyszczalni Ścieków. Być może w tej sprawie zabierze głos poseł Kalemba z Polskiego Stronnictwa Ludowego, który również starał się pozyskać fundusze na budowę oczyszczalni. Podtrzymujemy zaproszenie organów ścigania do jak najszybszego zbadania całej sprawy. Chodzi przecież o zmarnowane społeczne pieniądze.

Rafał Zielazek
(przedruk z „Dziennika Poznańskiego" nr 106)

„POLITYKA JEST ZAWSZE GRĄ, ALE NIE ZAWSZE PRZEJRZYSTĄ"

WYWIAD Z POSŁANKĄ UP - WIESŁAWĄ ZIÓŁKOWSKĄ

— Pani Wiesławo na Balu Sportowców w Swarzędzu jest Pani po raz pierwszy. Jakie wrażenia?

— Myślę, że nie po raz ostatni. Jest tu bardzo sympatycznie, sportowo. Można się oderwać i rozerwać. To jest najważniejsze, bo po to są bale.

— Czym dla Pani jest sport?

— Sport zawsze kojarzył mi się ze zdrowiem, chociaż okazuje się, że w sporcie są mechanizmy, które jemu nie służą. Jednak ja ciągle utożsamiam sport ze zdrowiem.

— Czy uprawia, bądź uprawiała Pani w dzieciństwie jakieś dyscypliny sportu?

— Cały czas muszę coś robić, bo inaczej bym nie wytrzymała w salach sejmowych. Dużo pływam, chociaż średnio, ale jakoś sobie daję radę. Wtedy, kiedy nie mogę popływać to ćwiczę.

— Co jest dla Pani najważniejsze w życiu?

— Najważniejsza dla mnie jest rodzina-to znaczy różnica między polityką a rodziną. Przez 6 dni w tygodniu jestem politykiem potem wpadam do domu, włączam odkurzacz, pralkę, myję lodówkę, wkładam garnki na półki. Jestem wtedy gospodynią, matką, żoną. Utrzymanie tej równowagi jest dla mnie bardzo ważne. Uważam, że moim największym osiągnięciem życiowym jest córka, która ma w tej chwili 16 lat. Jest to wspaniała dziewczyna, która ma wszystko przed sobą.

— Czy również myśli o karierze polityka?

— Nie, chyba nie, chociaż ma żyłkę społecznikowską.

— Sportowiec, którego Pani sobie najbardziej ceni

— Irena Szewińska-dla mnie to wybitna sportsmenka, przykład ciężkiej pracy i rzetelności. Ale nie ukrywam, że Artur Partyka jest pięknym przystojnym mężczyzną, a przede wszystkim osiągnął sukces, więc to się też liczy.

— A jakiego polityka Pani sobie najbardziej ceni?

— Z tym jest najtrudniej. Marszałek Małachowski jest osobą, która w każdej sytuacji potrafi znaleźć jakieś wyjście, nawet w takich krańcowych sytuacjach, gdzie wydawałoby się, że jesteśmy postawieni przed ścianą albo dochodzi do bardzo ostrego spięcia. To jest człowiek, który potrafi rozładować atmosferę i znaleźć właściwe rozwiązanie. Człowiek, który potrafi skomentować sytuację i w ogóle ma niesłychane poczucie humoru. Jest bardzo pracowity i rzetelny w tym co robi. Podziwiać można jego kondycję, tym bardziej, że ma przeszło 70 lat. Prowadzi Sejm do późnych godzin w nocy. Czasami zdarza mu się przysnąć trochę, albo nam się wydaje, że śpi. Wtedy idę do niego, aby go obudzić i okazuje się, że nie śpi tylko ma przymknięte oczy, doskonale jednak wie, co dzieje się w Sejmie. Chciałabym być w takiej kondycji mając przeszło 70 lat i mieć taki rozum, jaki on posiada.

— Co jest dla Pani najtrudniejsze w pracy?

— Najtrudniejsze dla mnie są rozgrywki polityczne, których tła nie rozumiem. Polityka jest zawsze grą, ale nie zawsze przejrzystą. Jeśli chodzi o interes rządu to ja to rozumiem, ale jeżeli są to interesy osobiste np. konkretnych grup politycznych to rozpoznanie tego jest trudne. Gra polityczna, której ja nie rozumiem albo nie umiem wyczuć, w którym miejscu ona funkcjonuje jest trudna. Najtrudniejsze jest dla mnie to jeżeli widzę, że ktoś przepycha w parlamencie swój własny prywatny interes. Pomimo, że krzyczę głośno z trybuny - że to jest prywatny interes określonych ludzi- i to przechodzi, jest to wtedy nieuczciwe, ponieważ parlament nie jest do załatwiania swoich prywatnych spraw. To jest dla mnie takie okrutne i nie potrafię się z tym pogodzić.

— To ja życzę wielu przejrzystości i wspaniałej zabawy

MP

KRONIKA POLICYJNA

W Gruszczynie z terenu hurtowni w okresie od 5 do 6 maja br. dokonano kradzieży 3m³ drewna sosnowego wartości ok. 1.300 zł.

★ ★ ★

W Swarzędzu na ul. Zamkowej w okresie od 6 do 7 maja br. skradziono motocykl marki "Ural" nr rej. POX 99-42 koloru czarnego wartości ok. 2.000 zł.

★ ★ ★

W okresie od 6 do 7 maja br. na os. Kościuszkowców 28 usiłowano dokonać włamania do piwnicy. Tym razem złodziej nie ukradł niczego, uszkodzeniu uległy jedynie kłódki.

★ ★ ★

W nocy z 6 na 7 maja br. funkcjonarjusze Komisariatu Policji w Swarzędzu zatrzymali na gorącym uczynku w pościgu dwóch sprawców kradzieży samochodu. W wyniku podjętych działań policyjnych ustalono dalszych członków "gangu" samochodowego. Odzyskano łącznie 3 samochody marki fiat 126p skradzione uprzednio na terenie Swarzędza i Czerwonaka. Prokurator zastosował wobec tej grupy przestępczej dozór policyjny.

★ ★ ★

W dniu 9 maja br. zgłoszono w KP w Swarzędzu o dokonanym na os. Gryniów włamaniu do samochodu i kradzieży radio-odtwarzacza wartości około 200 zł.

★ ★ ★

Tego samego dnia w godzinach południowych na terenie Jasina dokonano włamania do warsztatu tapicerskiego i skradziono komplet wypoczynkowy wartości około 1.500 zł.

★ ★ ★

10 maja br. zgłoszono o dokonaniu na os. Kościuszkowców włamania do piwnicy, skąd skradziono wiertarkę marki "Celma" oraz zestaw kluczy o ogólnej wartości około 500 zł.

★ ★ ★

Tego samego dnia zgłoszono o dokonanym na os. Kościuszkowców kolejnym włamaniu do piwnicy i kradzieży roweru marki "Romet-Altus" o numerze fabrycznym 9606-202702 wartości 800 zł.

★ ★ ★

Policja w związku ze zdarzającymi się szczególnie w okresie weekendów włamaniami do piwnic i do mieszkań radzi, aby w przypadku wyjazdów poza miejsce zamieszkania zapewnić nadzór nad swoimi mieszkaniami zaufanym sąsiadom, którym zawsze w podobnej sytuacji można się zrewanżować w innym czasie.

ROZMAITOŚCI ● PporADY ● WSPOMNIENIA

Z PAMIĘTNIKA REZERWISTY CZ. XLVI:

BITWA MORSKA

"W marynarce jest jak w kinie, gdy światło zgaśnie to wszystko ginie".

W cywilu bardzo modne były i są nadal wszelkiego typu wymiany, a to międzyszkolne, a to międzypaństwowe. Ile by nie mówić o walorach kulturalno-oświatowych-poznawczych takich wymian i tak w gruncie rzeczy chodzi o to, by możliwie za darmo wozić swój tyłek po świecie (a najlepiej jeszcze czymś przy okazji zahandlować). Nasza dzielna jednostka też poszła z duchem czasu i postanowiła nawiązać partnerskie stosunki z inną równie chętną. Ponieważ należeliśmy do wojsk lądowych, to padło na marynarkę wojenną. Ktoś słusznie wykombinował, że nad morze wyskoczyć zawsze warto, choćby po to, by nałykać się jodu.

Wyszło na to, że z każdej kompanii pojedzie dwóch młodych żołnierzy. Jedynym kryterium doboru była niekaralność, więc wypadło na mnie. Drugiego musieli losować, gdyż każdy oprócz mnie już areszt odwiedził. Pewnej pięknej soboty załadowano nas na trzy ciężarówki i obrano kurs na wybrzeże. Nie ujechaliśmy 5 kilometrów, gdy pierwsza ciężarówka zawiodła (miała do tego prawo, gdyż była starsza ode mnie). Naprawiali ją cały ranek, a reszta konwoju cierpliwie czekała. Gdy w końcu ruszyliśmy, to i tak nie przekraczaliśmy prędkości 50 km/h, co dało nam kilkunastogodzinne opóźnienie. Zamiast wieczorem to przyjechaliśmy nad ranem, a każdy był tak zmęczony i obolały, że myślał tylko o łóżku. Nic z tego, czekało nas uroczyste powitanie i zwiedzanie jednostki, a właściwie okrętów, gdyż każdy taki okręt to oddzielna jednostka wojskowa. Byłem szczerze zaskoczony, ile ta kupa złomu ma pokładów, korytarzy i pomieszczeń. Prędzej bym umarł z głodu niż sam trafił z maszynowni na górny pokład (chyba, że miałbym dokładną mapę). A w maszynowni to jest oczywiście silnik (pewnie Diesel) o wielkości... piętrowego domu.

Gdy wieczorem pokazano nam nasze miejsca zakwaterowania, to niektórym szczęka opadła. Pokoje wielkości tych dla lalek Barbie, łóżka (a właściwie koje) piętrowe, o połowę węższe niż normalne i śmiesznie zapadnięte do środka, by nie wypaść w czasie kołysania na morzu. Oczywiście brak jakichkolwiek okien, ściany metalowe i głośna klimatyzacja. Ponieważ byliśmy oficjalnymi członkami załogi, to następny dzień spędzaliśmy tak jak marynarze. Rano obudził nas brzęczyk i migające światełko (jak nam brakowało wydzierającego się kaprala...), następnie uczestniczyliśmy we wciąganiu bandery na maszt (nie mogłem się nauczyć, że ciągle należy jej salutować), a po śniadaniu wypłynęliśmy w krótki rejs ćwiczebny po Bałtyku. Popołudnie i wieczór zajęło nam ognksko i zawody w wieloboju marynarskim. Zrobiliśmy naszym gospodarzom dużo wstydu, gdyż na pięć konkurencji wygraliśmy cztery. Marynarze zagięli nas tylko w wiązaniu węzłów na linach, za to daliśmy im popalić w przeciąganiu liny. Wybraliśmy chłopów jak dęby, więc przewaga wagowa była przygniatająca. Dość powiedzieć tylko, że poprzecierały się marynarzom podeszwy w cienkich, służbowych butach, gdy ich pociągnęliśmy przez połowę asfaltowego placu.

Tej ostatniej nocy przed odjazdem nie zapomnimy tak szybko. Prawie każdemy coś zginęło podczas snu. Jeden starcił czapkę, inny pas, a jeszcze ktoś szelki ozdobione korpusówkami. W ciemnościach nikt nikogo nie złapał, ale wiadomo było, kto to mógł zrobić. Do dziś jednak nie daje mi spokoju pytanie-zrobili to z zemsty za klęskę w wieloboju, czy też było miłośnikami militariów. Do odjazdu pozostała tylko godzina, ale każdy jak umiał tak się odwdzięczył. Gdy siedzieliśmy znów na twardych ławeczkach naszych ciężarówek, mogliśmy być dumni. Ja trzymałem w ręce pięknego orzełka oderwanego z jakiejś marynarskiej czapki.

Acha, nauczyliśmy się też jednej piosenki z morałem: "BO NIE ZNA ŻYCIA, TEN KTO NIE BYŁ W MARYNARCE..."

szer. rez. SETA

C.D.N.

PORADY PRAWNE

ŚWIADCZENIA Z UBEZPIECZENIA SPOŁECZNEGO DLA OSÓB WYKONUJĄCYCH PRACĘ NA PODSTAWIE UMOWY AGENCYJNEJ LUB UMOWY ZLECENIA

Świadczenia pieniężne w razie choroby i macierzyństwa

Ubezpieczony nabywa prawo do zasiłku chorobowego po upływie 6 miesięcy ubezpieczenia. Przerwa w ubezpieczeniu trwająca nie dłużej niż 30 dni nie przerywa biegu tego okresu. Jeśli niezdolność do pracy na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia została spowodowana wypadkiem przy wykonywaniu umowy lub chorobą zawodową, wówczas prawo do zasiłku chorobowego przysługuje bez względu na okres ubezpieczenia. Zasiłek chorobowy przysługuje ubezpieczonemu za każdy dzień niezdolności do wykonywania umowy z powodu choroby trwającej nieprzerwanie co najmniej 30 kolejnych dni, a w innych, wskazanych w przepisach ustawy przypadkach, nawet gdy niezdolność do pracy z tytułu umowy trwała krócej niż 30 dni.

Zasiłek porodowy i zasiłek macierzyński przysługuje ubezpieczonej z tytułu urodzenia dziecka w okresie ubezpieczenia albo w okresie pobierania zasiłku chorobowego po ustaniu ubezpieczenia. Zasiłki te przysługują również z tytułu:

- urodzenia dziecka po ustaniu ubezpieczenia trwającego nieprzerwanie 6 miesięcy jeżeli umowa została rozwiązana lub wygasła w okresie ciąży, chyba że rozwiązanie lub wygaśnięcie umowy nastąpiło z wyłącznej winy ubezpieczonej,
- przyjęcia w okresie ubezpieczenia dziecka w wieku od 1 roku na wychowanie z zamiarem jego przysposobienia, udokumentowanego wnioskiem do sądu opiekuńczego o takie przysposobienie.

Zasiłek chorobowy przysługuje ponadto niepracującej żonie ubezpieczonego, pozostającej z nim we wspólności małżeńskiej. Zasiłek macierzyński przysługuje przez okres ustalony przepisami prawa pracy jako okres urlopu macierzyńskiego albo urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego.

OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA

CZY ZNÓW O NIM ZAPOMNIMY?

Zbliża się pierwszy i trzeci maj, na pewno będą jak co roku składane wiązanki kwiatów pod pamiątkowymi tablicami, ku czci poległych oraz pomordowanych w minionych wojnach. On też ma tablicę pamiątkową "Powstaniec Wielkopolski Józef Kunert" rodak naszego Swarzędza. Złóżmy i jemu skromną wiązankę kwiatów, jako symbol czci i pamięci (cmentarz ul. Poznańska 27). Na dzień Powstania Wielkopolskiego 27 grudnia 1996 roku, tablica została wyczyszczona i odnowiona, teraz można dobrze odczytać znajdujący się na niej napis.

Jest umocowana do kamiennego obelisku, co powoduje jej lepszą widoczność. Tu chciałabym złożyć serdeczne podziękowanie panom, którzy przyczynili się swoimi ofiarnym sercem i czyn ten wykonali.

Pan, który ma 84 lata zadał sobie trud wyczyszczenia i odmalowania owej tablicy, drugi pan młodszy wykonał resztę czynności, dostarczył do odnowienia oraz umocował ją na odpowiednim miejscu. Nie podaję nazwisk, gdyż panowie wolą zostać anonimowi, takie jest ich życzenie, które spełniam. Tak przyozdobiły grób ten na dzień wszystkich świętych, niewidzialne ręce, dziękuję.

Zofia

MIASTO I OKOLICE

PO TOŁPYGĘ BEZ PIENIĘDZY...

Do pobliskiego Bogucina w wolnych chwilach zdążają tłumy ludzi.Dlaczego?.

— *Przyjeżdzam tu już czwarty rok mówi jeden z wędkarzy.Jest to dla mnie najlepszy relaks , nigdy nie wyszedłem bez ryby.*

— *Kiedy mam ochotę na ryby zawsze tu przyjeżdzam -mówi następny z wędkarzy-ale chyba największą frajdę mają początkujący .*

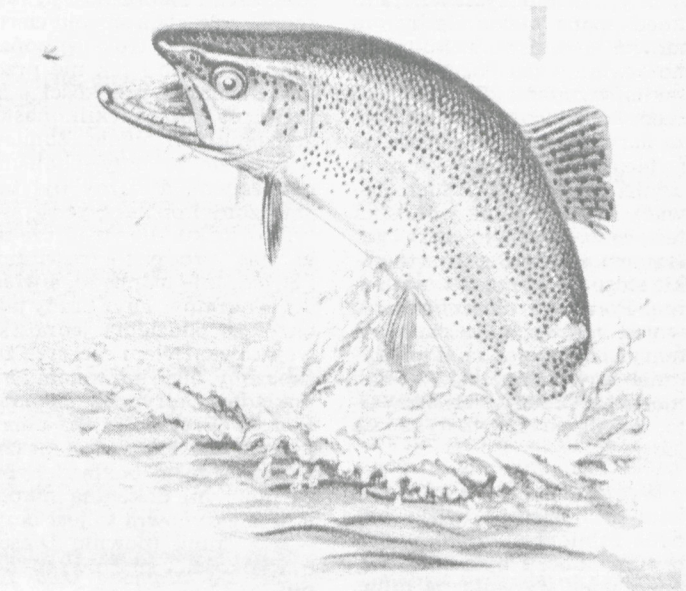
Przybywają tu ludzie z Poznania i okolic, wszyscy w jednym celu, by wypocząć nad wodą, no i oczywiście po ryby. Mało kto wie, że już w osiemnastym wieku w tym miejscu istniały stawy rybne. O minionych latach przypomina nam zabytkowy młyn.

Obecnie łowisko w Bogucinie jest własnością Gospodarstwa Rybackiego. Przedsiębiorstwo to zakupiło bogucińskie stawy od fabryki "Tarpana" pod koniec lat 80-tych. Kiedyś istniała tendencja, aby karpie sprzedawać tylko na gwiazdkę. Taka gospodarka nie przynosiła spodziewanego zysku, lecz wielo milionowe straty.Postanowiono odejść od sprzedaży i utworzyć łowisko ,na którym wędkarze sami mieliby okazję złapać karpia.Specjalne łowisko dla wedkarzy utworzone zostało pięć lat temu i od samego początku cieszyło się olbrzymim powodzeniem.

Podczas sezonu, który trwa od kwietnia do października przewija się od 12 do 13 tysięcy wędkarzy. W soboty i niedziele czasami przyjedża tu nawet dwustu wędkarzy.

Na łowisku przygotowanych jest około pięćdziesięciu miejsc i liczba ich nie będzie się zmieniać, by "nie tworzyć sztucznego tłoku, bo pobyt nad wodą ma być relaksem". Stawy te są zawsze bardzo dobrze zarybione, a ceny ryb są dużo niższe niż na innych konkurencyjnych łowiskach.

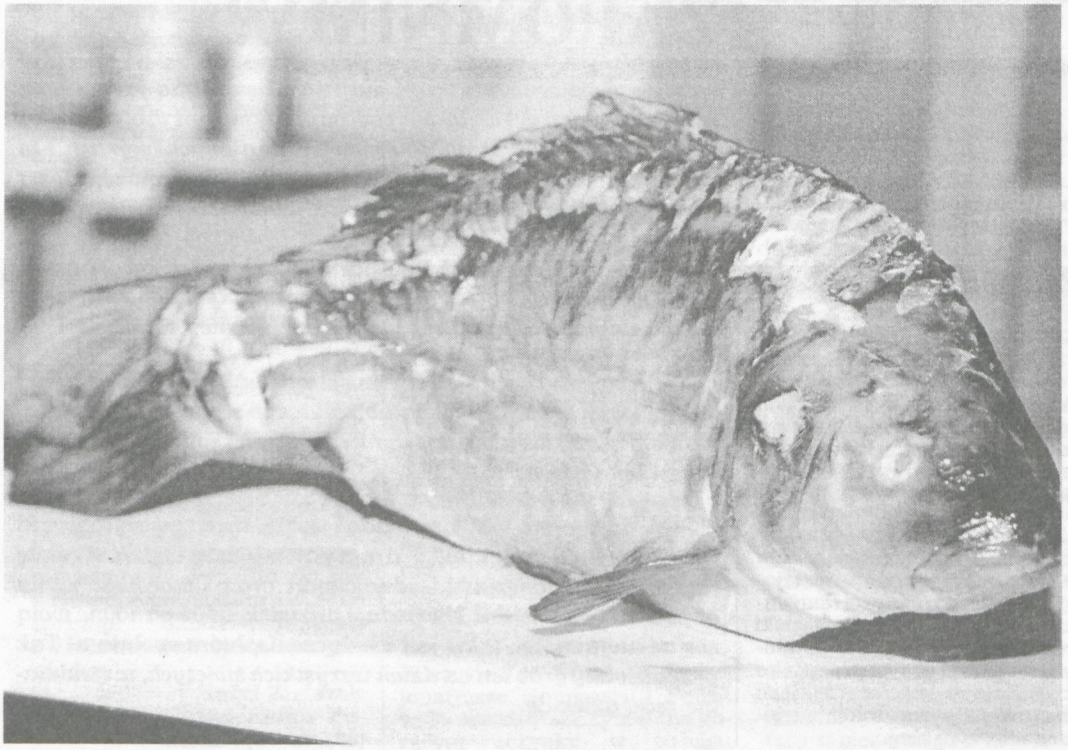
Ceny w porównaniu z innymi tego typu łowiskami są na pewno dużo niższe. Bogucińskie pstragi można kupić za 9 złotych, podczas gdy u konkurencji są w cenie 13 zł.



— *Żyją tutaj różne gatunki ryb, takie jak: karpie pstrągi, leszcze, karasie, amury i tołpygi. Za złapaną tołpygę wędkarze nie uiszczają żadnych opłat.* Podczas ubiegłorocznego sezonu złowiono około 1200 kilogramów suma.

Ogółem rocznie odławia się około 25 do 30 ton ryb.Łowisko czynne jest przez cały tydzień od godziny 7.30 do wieczora. Za godzinę wędkowania płaci się 1.50 zł. (osoby towarzyszące za cały pobyt płacą 1zł).

Organizowane są również odłowy nocne, na które zapraszani są wytrwali wędkarze. Często rozpala się ogniska i piecze kiełbaski.Wędkowanie w Bogucinie jest czystą przyjemnością i relaksem. Zresztą najlepszą reklamą są rzesze ludzi przybywających tu z odległych zakątków.



Na łowisku odnotowywano również rekordy:
rok 1993-karp 11,3 kg.
rok 1996-pstrąg 4,4 kg.
rok 1995-sum 8,10kg.
rok 1994-szczupak 4,3kg.
rok 1995-węgorz 0,8 kg.
rok 1994-amur 5,5 kg.
rok 1996-lin 1 kg.
rok 1996-lin 1,1kg.

AG

POMÓŻMY SOBIE

PRZEKROCZYĆ GRANICĘ CIERPIENIA

"Jest taka granica cierpienia, za którą się uśmiech pogody zaczyna"

Za oknami wiosna, chyba najpiękniejsza pora roku. Z zimowego snu budzi się fauna i flora, pozieleniały drzewa i krzewy. Z ciepłych krajów wróciły żurawie, gęsi i bociany., za nami pełne radości Święta Wielkanocne. Po prostu chce się żyć!

Wraz z nadejściem wiosny czujemy przypływ energii, chęci na zrobienie czegoś więcej niż dotychczas. Po generalnych porządkach w domu, czas na weryfikację zachowań wobec najbliższych. Zacznijmy od zmiany podejścia do własnych dzieci.

W większości rodzin oboje rodziców pracuje, więc dzieci, od rana widzą wokół siebie głównie pośpiech, zdenerwowanie i niecierpliwośc. Słyszą nieustanne popędzanie. Rozdrażnienie rodziców udziela sie dzieciom i z takim nastrojem idą do szkoły. Po zajęciach wracają-do zazwyczaj -pustego mieszkania. Rodzice przychodzą później. Matka w pośpiechu zabiera się do przyrządzenia obiadu, plączące sie po kuchni dziecko wysyła do ojca, który zmęczony po pracy chce odpocząć. Sadza się więc dziecko przed telewizorem lub komputerem. Zamiast przeżycia bliskiego kontaktu z rodzicami, dziecko zmuszone jest oglądać na szklanym ekranie, sceny bicia i zabijania-bo tego jest najwiecej w filmach telewizyjnych i nie tylko. Takie bajki dla najmłodszych pełne są scen przemocy. Przeciętny Polak spędza przed telewizorem 4 godziny dziennie. Narzekając na zmęczenie, relaksuje się w fotelu przed ekranem. Dorastające dzieci obserwując rodziców nie przypuszczają nawet, że może być inaczej. A mogłoby przecież kwitnąć życie rodzinne, zamiast życia telewizyjnego.

Obojętniejemy na nieszczęścia, na zbrodnie (codziennie widzimy je w telewizji). Zapomnieliśmy, że można w rodzinie rozmawiać, wspólnie wykonywać prace domowe, chodzić razem na spacery, uprawiać sport lub czytać książki. Życie niestety pokazuje, że coraz trudniej skłonić dzieci do czytania lektur -nie mówiąc o innych książkach (obserwuję to zjawisko również u swoich dzieci). To, co robi się w obecności dziecka, jak się odnosi do innych ludzi, jak się pracuje, rozmawia, zachowuje-to wszystko zostaje w dziecku na całe życie. Jakie natomiast obrazy zapamiętuje współczesne dziecko? Widok ojca i matki wiecznie niezadowolonych z życia, wykonujących pracę z poczuciem przymusu, śniących o milionach (starych złotych), przyzwalających na oglądanie zbrodni w telewizji. Te obrazy nie będą pomocne do przeżycia swego życia.

Bardzo wielu z nas cierpi z poczucia małej wartości. Przyczyny tej niskiej samooceny, można odnaleźć we własnym dzieciństwie. Wielu rodziców w przesadnej trosce o to, by pociecha nie stała się zarozumiała, daje dziecku odczuć słabość, niepowodzenia lub wyimaginowaną brzydotę-co jest początkiem poczucia małej wartości. Nastawienie optymistyczne i myślenie pozytywne-to nie naiwna wiara w cuda, lecz przede wszystkim wymgania stawiane samemu sobie. Porażka wówczas nie jest klęską, dowodem na małą wartość, ale bodźcem do szukania nowych rozwiązań, podejmowania nowych wyzwań.

Wiele dzieci spotyka się z przesadną krytyką swoich drobnych potknięć. Raptem dowiadują się, że nic nie potrafią, że są słabe i okropnie wyglądają. Dorośli rezygnują z realizacji swoich pragnień w obawie przed porażką lub wyśmianiem. Czują się gorsi w pracy. W domu, dobrze, że chociaż szczycą się ze swoich dzieci. Ludziom z poczuciem małej wartości trudniej przychodzi pokonywanie życiowych schodów.

Wraz z nastaniem wiosny, przekroczymy tę granicę cierpienia, za którą się uśmiech pogodny zaczyna.

Janusz ze Swarzędza
(przedruk z „W kręgu rodziny kolegiackiej" nr 4)

SWARZĘDZKA LISTA OBECNOŚCI

PANI MARIA I JEJ CZWORONOŻNI PRZYJACIELE

Grono właścicieli psów jest bardzo liczne. Wśród nich są prawdziwi miłośnicy, pasjonaci a także tacy, którzy psa traktują jako swoją chwilową zachciankę. Takich ludzi niestety jest coraz więcej. Wśród naszych czytelników znalazłam prawdziwą miłośniczkę tych zwierząt panią Marię Bednarkiewicz, która, jest właścicielką czterech czarnych pudli.

To spotkanie skłoniło mnie do przedstawienia Państwu jej pupili i jej samej.

Pani Maria od zawsze chciała mieć psa. I tak było. Stopniowo ogarnęła ją pasja i dziś już wie, że życie bez przyjaciela-psa jest niczym.

-T.S. Od ilu lat pani pasjonuje się tymi czworonożnymi przyjaciółmi.

-M.B. Od bardzo dawna bo od 25 lat.

-T.S. Teraz ma pani pudle. Dlaczego właśnie one?

-M.B. Długo szukałam odpowiedniego psa, ale pewnego dnia mój szkolny kolega, z którym pracowałam zaprosił mnie do swojego domu i pokazał małego szczeniaka. Gdy wzięłam go na ręce wiedziałam, że będzie mój. I tak pozostało. Pudle to nie tylko piękne psy, ale nadają się do domów. Pudle nie kłaczą, ich włos to wełna a nie sierść. To jest ważne dla alergików.

-T.S Czy pudle te mają jakąś nazwę.

-M.B. Tak, jest to rasa Pudel średni-czarny. Pudel ten dał początek wszystkim innym kolorom i wielkością. Jest protoplastą wszystkich pudli.

-T.S. Są cztery pudle, jak się wabią i czy potrafią ze sobą obcować.

-M.B. Tak, przyzwyczaiły się do siebie, razem mieszkają, razem jedzą i chodzą na spacery. Są bardzo towarzyskie. Mam 3 psy i jedną suczkę: Dan, Dingo, Sydney i Penny.

-T.S. Penny to suczka. Co ma na swoim kącie.

-M.B. Penny jest najmłodszym championem Polski, normalnym championem Polskim, brakuje jej tylko jeden wniosek CASIB-U do interchampiona. Poza tym została w Amsterdamie uznana za najpiękniejszego psa całej wystawy.

-T.S. A inne?

-M.B. Sydney jest najmłodszy i nic jeszcze nie zdobył, ale Dan jest championem Polski i championem międzynarodowym.

-T.S. W Pani pokoju jest bardzo dużo medali, dyplomów, pucharów, albumy ze zdjęciami, wnioski CWC i CASIB-U. Co to znaczy?

-M.B. Pies aby dostał wniosek na championa krajowego musi zdobyć na wystawach pierwszą lokatę, zwycięstwo rasy i takie CWC musi mieć od 3 różnych sędziów i pół roku przerwy między nimi. Natomiast aby uzyskać championa światowego musi mieć 4 CASIB-y, które zdobywa się tylko na wystawach międzynarodowych.

-T.S. Co jest oceniane na takich wystwach.

-M.B.-Przede wszystkim budowa aby nie odbiegała od przyjętego wzorca, uzębienie, zachowanie.

-T.S. Pani psy na prawie każdej wystawie zdobywały najlepsze lokaty życzymy aby tak było nadal. Dzekujemy za rozmowę. **(jab)**

MIASTO I OKOLICE

REFLEKSJE ZE SP NR 2 PO KWIETNIOWYM ŚWIĘCIE ZIEMI

Jak przykazuje szkolna tradycja, Zielone Dni w SP 2, to podsumowania konkursów i wszelkich działań na rzecz ochrony przyrody. Wszystko uwieńczone zasadzeniem/osobiście przez uczniów wyhodowanych/ sadzonek kasztanowców, brzóz i wierzb oraz sprzątaniem Matki Ziemi. Odbyła się też przeplatana piosenkami, poezją i naukowymi wywodami uroczystość Dnia Ziemi. **W tym dniu z uczniami SP2 świętowali zaproszeni goście: mamy z Rady Rodziców, przewodniczący Komisji Gospodarczej przy Radzie Miejskiej-Zbigniem Stanisławski oraz przedstawiciel Ośrodka Doradztwa Rolniczego "Sielinko" - Eugeniusz Drozda.** Przy dostojnych gościach wręczono uczniom szereg podziękowań i wyróżnień. Między innymi za: prowadzenie "ptasiej stołówki", dostarczanie karmy dla zwierząt, hodowanie sadzonek kasztanowców, prace nad Szkolnym Projektem Energetycznym, domowe doświadczenia i badania nad zużywaną energią, za refleksyjne prace udawadniające iż ekologii można uczyć się na każdym przedmiocie, także za wychwycenie/w postaci rysunku i plakatu/ usterek w funkcjonowaniu naszego handlu artykułami spożywczymi. **Wyróżnienia otrzymali uczniowie z następujących klas:**

IVb Dawid Toś

Va Agnieszka Szymczak, Ewelina Toś, Ala Niemier, Karina Nerkowska

Vb Joasia Balcerzak, Agnieszka Dembińska, Joasia Mielcarska, Bartek Brzeszczyński

Vc Ilona i Karolina Wawrzyniak, Marta Krzyżaniak

VIa Monika Nawrot, Iza Paczuska, Hania Kotecka, Kasia Siwecka

VIc Ania Staniszewska, Julka Borkowska

VId Ilona Krężel, Ala Nowak, Iwona Zebrowska, Małgosia Matuszczak, Agnieszka Tomkowiak, Iwona Michalska, Łukasz Miszkiel, Monika Kubiak, Ela Kucharska, Krzysztof Kapitańczyk, Mariusz Rogalski, Nik Titow, Jędrzej Roszkowiak, Łukasz Krych, Krzysztof Komicz

VIIc Monika Żygadło

VIIIa Agnieszka Późniak, Wojciech Dembiński

VIIIc Natalia Roszak, Arleta Żywicka, Martyna Dawidziak, Marta Piniarska.

"Za wrażliwość serca, mądrość umysłu i odwagę w szerzeniu idei ochrony przyrody", podziękowano też uczennicom z kl. VIIIc oraz VIIId-Martynie Dawidziak, Kasi Żebrowskiej, Asi Krotofil. One to z własnej inicjatywy zebrały gro podpisów pod protestem wysłanym do Sejmu, a dotyczącym dręczenia zwierząt.

Do rozdających wyróżnienia dołączył p.Zbigniew Stanisławski, który doceniając trud pracy nad Szkolnym Projektem Energetycznym prowadzonym w "dwójce" ofiarował młodzieży piłkę.

Cóż, uroczystość wydawała się być doniosłą i wzruszającą, goście przekazali młodym ludziom cenne uwagi i informacje o swojej pracy. Dziękujemy.

Jednak w pięknej atmosferze Dnia Ziemi nie można zapomnieć smutnych refleksji, jakie nasunęły się szkolnej społeczności przy realizacji długoterminowych zadań, wytyczonych przez SK LOP już we wrześniu. Dwa spośród zadań warto przypomnieć:

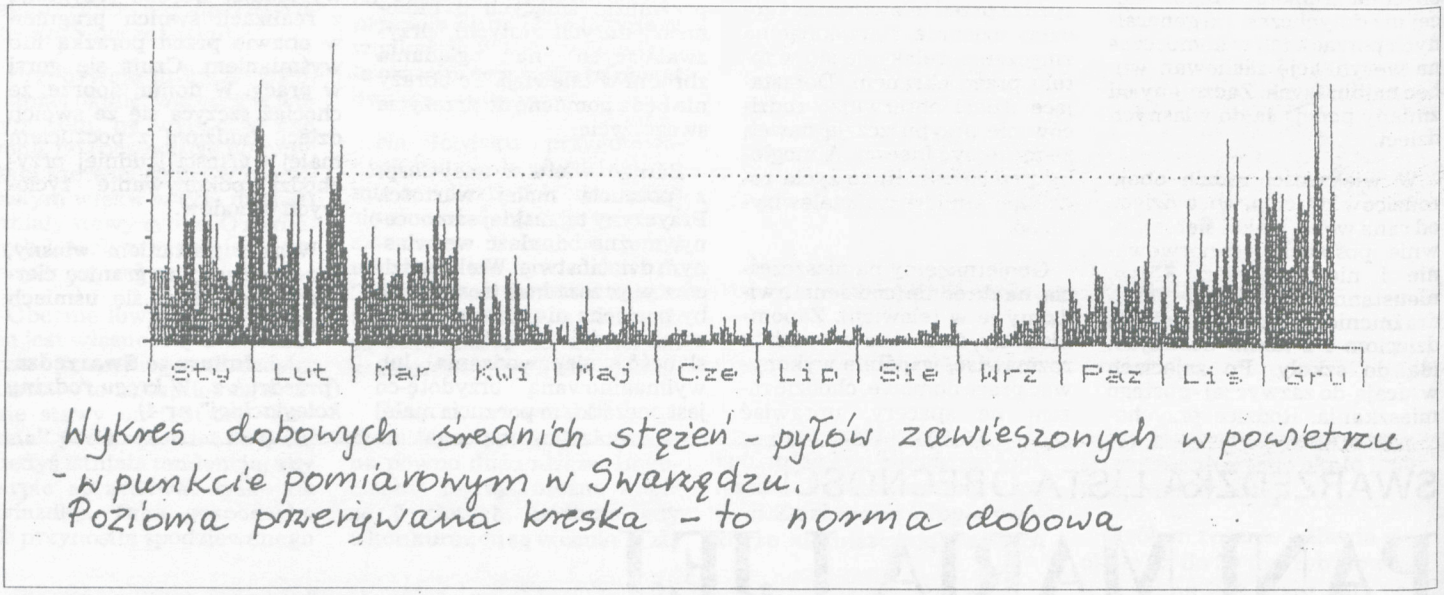
1 Obserwacja naszego handlu artykułami spożywczymi w myśl hasła: "Handel-obsługa-zdrowie"

2 Stan Swarzędzkiego powietrza

Uczniowie SP 2 obserwując swarzędzkie handlowanie artykułami spożywczymi np. w hali targowej i okolicznych sklepach/mięsnych również/, wychwycili kilka mankamentów.

Pieniądze i artykuły spożywcze/chleb, wędlina, ser, bułka.../bardzo często pochodzą z tych samych dłoni-a nie powinny!! Na ladach znajdują się artykuły, które należy przechowywać w niskich temperaturach chłodni/serki, deserki, jogurty, wędliny krojone też...A jak się mają surówki w plastikowych wiadrach? Może lepiej by się "czuły" w szklanych pojemnikach? Czy panie sklepowe poza towarem, nie handlują również zarazkami? Rzecz dotyczy nas wszystkich-klientów i konsumentów, ale kto za ten stan rzeczy odpowiada?

Natomiast druga sprawa, to jakość swarzędzkiego powietrza. Konkretnych danych w Urzędzie Miasta i Gminy nie udało się uzyskać. Zdobyto je dzięki grzeczności pracowników działu Higieny Komunalnej w poznańskim Sanepidzie. Pochodzące z monitoringu powietrza średnie roczne dotyczące zawartości dwutlenku siarki, tlenków azotu czy pyłów zawieszonych, norm dobowych nie przekraczają. Jednak wyraźne przesunięcia poza granice normy dobowej dotyczą pyłów zawieszonych w powietrzu-przy rozbiciu danych rocznych na poszczególne miesiące. OKAZUJE SIĘ, ŻE W DNIACH LISTOPADA, GRUDNIA, STYCZNIA, LUTEGO-NORMA DOBOWA PRZEKRACZANA JEST O KILKADZIESIĄT PROCENT!!!



Wykres dobowych średnich stężeń - pyłów zawieszonych w powietrzu - w punkcie pomiarowym w Swarzędzu. Pozioma przerywana kreska - to norma dobowa

A my wszyscy takim właśnie powietrzem oddychamy. Młodsi i starsi, zdrowi i chorzy, również niemowlęta! Nie da się zaprzeczyć, że owe pyły opadają na glebę, że osadzają się też w drogach oddechowych. Niszczony nabłonek oddechowy jest podatniejszy na choroby dróg oddechowych, alergie, w konsekwencji choroby krążenia i in. Ze spalania czego głównie owe pyły pochodzą? Czy znajdzie się w mieście Swarzędzu kompetentna osoba, by wziąć sprawę w swoje ręce? A chyba trzeba i warto!!!

"Piekło to prawda zbyt późno dostrzeżona" rzekł onegdaj John Locke. Oby owa prawda nie musiała dotyczyć mieszkańców Swarzędza i stanu ich środowiska. Tego warto życzyć sobie i wszystkim wokół, nie tylko z okazji Dnia Ziemi. **Bg**

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

Dodatek do „Tygodnika Swarzędzkiego" - 15.V.97 nr 114

Z OBRAD ZARZĄDU

Obradujący w dniu 12 maja 1997 roku Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko - Własnościowej w Swarzędzu przyjął 8 osób w poczet członków Spółdzielni. Członkami Spółdzielni zostali nowi właściciele mieszkań, którzy dokonali zakupu mieszkania od dotychczasowych użytkowników, jak również osoby, które stały się posiadaczami mieszkania spółdzielczego drogą notarialnego aktu darowizny. Zarząd zatwierdził rezygnację z członkostwa w Spółdzielni dwóch osób, które zmieniły miejsce zamieszkania.

Zapoznano się z informacją na temat przygotowań do rozpoczęcia rozbudowy Szkoły Podstawowej nr 5 na os. Mielżyńskiego. Ze środków finansowych budżetu Miasta i Gminy Swarzędz powstanie drugi segment szkoły o powierzchni użytkowej 1323 m2. 3- kondygnacyjny budynek dydaktyczny będzie miał 24 izby lekcyjne. Prowadzenie budowy czyli tzw. inwestorstwo zastępcze powierzono Swarzędzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

W wyniku przetargu, główne prace budowlane zlecono firmie PEKABEX, natomiast prace wykończeniowe wykona SWARBUD. Budowa rozpocznie się jeszcze w maju tego roku. Zgodnie z harmonogramem budynek w stanie surowym będzie gotowy pod koniec 1997 roku. Oddanie do użytku nowego segmentu SP nr 5 przewidziano w czerwcu 1998 roku.



Zarząd zatwierdził koncepcje budowy garaży samochodowych. W związku z dużym zainteresowaniem mieszkańców posiadaniem własnego garażu, SM przystąpi do budowy kilku kompleksów szeregowych garaży. W pierwszej kolejności powstaną w rejonie Nowej Wsi. Informacje o lokalizacji oraz warunkach kupna garażu zostaną podane do publicznej wiadomości mieszkańców.

Zarząd zaakceptował treść pisma, które skierowane zostanie do właścicieli spółdzielczych domków jednorodzinnych na os. Raczyńskiego. Domki zakupione od SM w stanie surowy, zamkniętym wykańczane są wewnątrz przez właścicieli w tempie na ogół wprost proporcjonalnym do możliwości finansowych. Istnieją kłopoty z przekazaniem właścicielom domków przesyłek pocztowych jak również np. z dokonaniem odczytów zużycia ciepła przez przedstawicieli PEC. W piśmie skierowanym do właścicieli niewykończonych domków jednorodzinnych proponuje się złożenie deklaracji o korzystaniu lub niekorzystaniu z energii cieplnej oraz wyrażeniu zgody na ryczałtowe pobieranie opłaty za ciepło wyliczone na podstawie średniego zużycia.

Zarząd przyjął do realizacji uchwały Rady Nadzorczej z dnia 8 maja 97r. Rada Nadzorcza poprosiła na swe posiedzenie osoby naruszające zasady współżycia społecznego. Poproszono rodziców, których dzieci dewastują mienie spółdzielcze. Rada Nadzorcza stanęła na stanowisku, że po pierwszej ostrzegawczej rozmowie, w przypadku powtórzenia się aktów dewastacji-rodzice tych dzieci będą pozbawiani praw członkowskich, co otwiera drogę do wyeksmitowania uciążliwych rodzin z mieszkań spółdzielczych.

Trwają przygotowania do Zebrania Przedstawicieli Członków Spółdzielni-które jest najwyższym organem SM. Odbywają się zebrania Grup Członkowskich na poszczególnych osiedlach. Rada Nadzorcza po zapoznaniu się z opinią biegłego rewidenta stwierdziła, że sprawozdanie finansowe SM za rok 1996 może być przyjęte i zatwierdzone przez Zebranie Przedstawicieli Członków Spółdzielni Mieszkaniowej-Lokatorsko-Własnościowej w Swarzędzu w dniu 14 czerwca 97r. Bilans Spółdzielni za rok 1996 po stronie aktywów i pasywów wykazuje sumę 211.862.274,79 zł.

Rozpoczyna się rozbudowa osiedla Mielżyńskiego. W tej chwili na tym osiedlu stoi tylko SP nr 5, ale już wkrótce w kierunku południowym budowane będą domki jednorodzinne.

Rada Nadzorcza Spółdzielni akceptując pierwszy etap budowy tego osiedla upoważniła Zarząd Spółdzielni do wystąpienia o zaciągnięcie kredytu bankowego na tę budowę do wysokości 1.250 tys. zł. Na osiedlu Działyńskiego, które będzie generalnie osiedlem domków jednorodzinnych-wybudowane będą również dwa bloki wielorodzinne-blok nr 1A i 1B. Rada Nadzorcza upoważniła Zarząd Spółdzielni do wystąpienia o zaciągnięcie kredytu bankowego na tę budowę w wysokości 3 mln zł.

Następne posiedzenie Zarządu Spółdzielni odbędzie się 19 maja 1997r. (NA)

WIADOMOŚCI SAMORZĄDOWE

★ W czwartek, 15. maja w Szkole Podstawowej nr 3 odbędzie się Zebranie Grupy Członkowskiej osiedli Dąbrowszczaków, Zygmunta III Wazy, Władysława IV oraz członków zamieszkałych w bloku przy ul. Poznańskiej 33. Początek zebrania o godz. 17.00. Porządek zebrania ogłoszony został w TS oraz w informacjach wywieszonych na klatkach schodowych.

★ W poniedziałek, 19. maja o godz. 18.00 odbędzie się Zebranie Członków SM zamieszkałych w Kórniku.

★ We wtorek, 20. maja w Szkole Podstawowej nr 4 odbędzie się Zebranie Grupy Członkowskiej osiedla Kościuszkowców. Początek zebrania o godz. 17.00.

★ W środę, 21. maja w Olszynce, os. Kościuszkowców 26 odbędzie się spotkanie prezesów organizacji oraz kierowników klubów funkcjonujących na swarzędzkich osiedlach. Tematem obrad będzie omówienie organizacji letniego wypoczynku dzieci i młodzieży. Początek spotkania o godz. 17.00.

Spółdzielnia Mieszkaniowa
Lokatorsko - Własnościowa w Swarzędzu,
ul. Kwaśniewskiego 1
zatrudni:

☞ **konserwatora**
- instalatora na pełen etat,
☞ **konserwatora**
- stolarza, szklarza na 1 / 2 etatu.

Preferowani będą kandydaci
zamieszkali na południowych osiedlach SM.
Bliższych informacji można uzyskać w dziale kadr,
tel. 174-011 lub w Administracji SM Nowa Wieś,
os. Raczyńskiego 20, tel. 175-269.

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

XI BIEG SWARKÓW

W słonecznej pogodzie, w niedzielę 11 maja odbył się bieg Swarków im. Romana Firlika. Na starcie stanęło 130 - zawodnków reprezentujących wiele klubów. Biegacze z całej Polski, w tym 51 ze Swarzędza! Sprawnie przeprowadzona przez działaczy TKKF Swarek impreza znalazła uznanie w oczach gości.

Wiceprezes Zarządu Głównego TKKF p. Ryszard Burgiel powiedział: „jest to jedna z najlepiej zorganizowanych imprez biegowych jakie w ostatnim okresie miałem okazję oglądać. Gratuluję Swarzędzowi tak oddanej sprawie sportu i rekreacji działaczy."

Nie byłoby możliwe przeprowadzenie na tak dużą skalę imprezy, gdyby nie pomoc : orkiestry dętej SFM SA, Policji, Jednostki Wojskowej z Kobylnicy, harcerzy z ZHR, Szkoły Podstawowej nr 1, Januarego Zaradnego i oczywiście wielu sponsorów, których podamy w przyszłym Tygodniku Swarzędzkim.

Wyniki biegów są następujące:

Bieg na 5 km

nr	NAZWISKO I IMIĘ	MIEJSCOWOŚĆ	ROK UR	CZAS
1	Przybylski Przemysław	Poznań	1975	0:16:12
2	Urban Jarosław	Jarocin	1977	0:17:01
3	Strabel Dariusz	Poznań	1979	0:17:24
4	Malendowicz Witold	Swarzędz	1976	0:17:28
5	Kłosowski Krzysztof	Jarocin	1976	0:17:48
6	Baryczka Dominik	Września	1980	0:18:17
7	Sosnowski Sławomir	Kobylnica	1973	0:18:47
8	Niebylski Wojciech	Lublin	1975	0:18:52
9	Staszewski Piotr	Gniezno	1980	0:19:14
10	Kawecki Maciej	Swarzędz	1982	0:19:21
11	Michałowski Robert	Swarzędz	1976	0:19:55
12	Cieślik Piotr	Kobylnica	1976	0:20:16
13	Gmerek Tomasz Marek	Kobylnica	1973	0:20:30
14	Mozoła Bartosz	Poznań	1985	0:20:45
15	Janiszczak Jarosław	Swarzędz	1961	0:21:03
16	Zywert Paweł	Giewartów	1969	0:21:14
17	Ilkowski Radosław	Poznań	1971	0:21:14
18	Szymański Tomasz	Swarzędz	1983	0:21:18
19	Amrusz Piotr	Kobylnica	1976	0:21:44
20	Czajka Alicja	Swarzędz	1981	0:21:51
21	Tatara Tomasz	Kobylnica	1976	0:22:22
22	Ratajczak Radosław	Gniewkowo	1981	0:22:23
23	Hałdyn Krzysztof	Swarzędz	1961	0:22:33
24	Czajka Krzysztof	Swarzędz	1986	0:22:43
25	Konieczek Tomasz	Gortatowo	1982	0:22:52
26	Radtke Jarosław	Murowana Goś.	1963	0:22:56
27	Kuligowski Wojciech	Swarzędz	1982	0:23:00
28	Ratajczak Jerzy	Gniewkowo	1944	0:23:02
29	Niklaus Wojciech	Swarzędz	1987	0:23:03
30	Ziółkowski Marek	Poznań	1952	0:23:04
31	Czajka Adam	Swarzędz	1981	0:23:09
32	Skrzypczak Adrian	Swarzędz	1983	0:23:14
33	Jacek Eugeniusz	Swarzędz	1958	0:23:19
34	Wolniewicz Piotr	Kostrzyn	1966	0:23:30
35	Ilkowski Adam	Poznań	1987	0:23:31
36	Wolniewicz Mieczysław	Swarzędz	1949	0:23:51
37	Kaczmarek Paweł	Kostrzyn	1977	0:24:16
38	Szajek Tomasz	Swarzędz	1983	0:24:21
39	Wawrzyniak Andrzej	Poznań	1940	0:24:35
40	Szymański Rafał	Swarzędz	1986	0:24:38
41	Mozoła Arleta	Poznań	1983	0:24:45
42	Panek Marcin	Kobylnica	1975	0:25:02
43	Rutawski Jakub	Swarzędz	1981	0:25:08
44	Wiśniewski Robert	Swarzędz	1983	0:25:10
45	Czajka Bogdan	Swarzędz	1948	0:25:13
46	Czajka Zuzanna	Swarzędz	1975	0:25:31
47	Jurkowski Maciej	Swarzędz	1968	0:25:31
48	Nowak Maciej	Swarzędz	1983	0:25:31
49	Szczeciński Tomasz	Swarzędz	1982	0:25:32
50	Jóźwiak Kamil	Swarzędz	1982	0:25:53
51	Janicka Dorota	Poznań	1959	0:26:13
52	Szymkowski Czesław	Poznań	1948	0:26:14
53	Nowak Krzysztof	Swarzędz	1986	0:26:46
54	Niklaus Janusz	Swarzędz	1952	0:27:03
55	Skrzypczak Anna	Swarzędz	1986	0:27:04
56	Janicki Marek	Poznań	1984	0:27:16
57	Winowski Krystian	Gruszczyn	1984	0:27:34
58	Czarniecki Marcin	Swrzędz	1985	0:27:36
59	Czachura Andrzej	Gruszczyn	1986	0:27:37
60	Czachura Zenon	Gruszczyn	1951	0:27:40
61	Pilichowska Małgorzata	Gniewkowo	1987	0:27:55
62	Dolata Błażej	Swarzędz	1982	0:28:00
63	Nowak Elwira	Swarzędz	1985	0:31:41
64	Skrzypczak Milena	Swarzędz	1984	0:32:32
65	Budziałowska Estera	Swarzędz	1984	0:32:32
66	Górniak Piotr	Swarzędz	1989	0:35:55
67	Czaykowski Jarosław	Swarzędz	1976	

Bieg na 15 km

nr	NAZWISKO I IMIĘ	MIEJSCOWOŚĆ	KAT	CZAS
1	Więckowski Wojciech	Niesłuchowo	M30	0:49:12
2	Gromadziński Andrzej	Gniezno	M20	0:49:46
3	Stańczak Janusz	Poznań	M30	0:49:53
4	Walewski Przemysław	Poznań	M30	0:51:50
5	Przybylak Krzysztof	Poznań	M20	0:53:37
6	Matuszewski Jacek	Jarocin	M30	0:54:08
7	Tylski Marcin	Kąpiel	M20	0:55:12
8	Tomczak Waldemar	Gniewkowo	M20	0:55:14
9	Filipczak Stefan	Obłaczkowo	M50	0:55:28
10	Wieczorkowski Władysław	Poznań	M40	0:55:53
11	Kazibut Zdzisław	Poznań	M40	0:56:06
12	Roszak Paweł	Jarocin	M30	0:56:37
13	Zieliński Piotr	Gniewkowo	M20	0:56:42
14	Lurka Zenon	Gniezno	M30	0:58:34
15	Wajtkowki Waldemar	Książ Wlkp	M20	0:58:45
16	Czerniak Henryk	Borzykowo	M40	0:58:48
17	Grzanka Antoni	Koziegłowy	M40	0:59:06
18	Szajek Bogdan	Swarzędz	M40	0:59:21
19	Fraska Piotr	Swarzędz	M40	0:59:51
20	Idziorek Adrian	Poznań	M20	1:00:36
21	Wojciechowski Tomasz	Swarzędz	M20	1:01:01
22	Kominowski Piotr	Poznań	M40	1:01:36
23	Pilierowski Janusz	Gniewkowo	M40	1:02:07
24	Kończal Andrzej	Swarzędz	M50	1:02:42
25	Murawski Krzysztof	Gniewkowo	M20	1:02:45
26	Czerniak Karol	Mogilno	M20	1:03:12
27	Andrzejewski Janusz	Poznań	M40	1:03:13
28	Rybka Eugeniusz	Poznań	M50	1:04:42
29	Grochocki Wojciech	Poznań	M60	1:05:03
30	Neumann Jerzy	Swarzędz	M40	1:06:00
31	Stawski Jerzy	Toruń	M40	1:07:21
32	Sikorski Edmund	Mogilno	M50	1:07:31
33	Różański Kazimierz	Poznań	M50	1:08:38
34	Dopierała Zbigniew	Poznań	M40	1:09:21
35	Majewski Jan	Toruń	M50	1:09:32
36	Bijas Piotr	Swarzędz	M20	1:09:49
37	Czerniak Elżbieta	Borzykowo	K36	1:10:32
38	Janicki Mirosław	Poznań	M30	1:10:51
39	Grzywczak Wiesław	Murowana Goś.	M30	1:10:52
40	Dopierała Henryk	Poznań	M50	1:11:43
41	Surdyk Zdzisław	Poznań	M50	1:11:51
42	Prałat Wojciech	Swarzędz	M60	1:12:03
43	Jankowiak Bogdan	Kiełczynek	M50	1:12:18
44	Piduch Jan	Poznań	M40	1:12:38
45	Jopek Iliana	Poznań	K35	1:12:36
46	Przybylak Stanisław	Poznań	M50	1:14:02
47	Góralczyk Stanisław	Poznań	M30	1:14:09
48	Koralewski Marceli	Poznań	M40	1:14:30
49	Brzewiński Bogdan	Trzemeszno	M50	1:14:34
50	Ziemkowski Paweł	Poznań	M40	1:19:30
51	Ofierzyński Roman	Poznań	M40	1:22:03
52	Niemiec Magdalena	Gniewkowo	K35	1:23:00
53	Wichrowska Jadwiga	Toruń	K36	1:23:47
54	Niedźwiecki Jan	Warszawa	M70	1:26:33
55	Wieczorkowska Ewa	Poznań	K36	1:27:02
56	Bromberek Roman	Murowana Goś.	M36	1:27:38
57	Stawiarz January	Poznań	M40	1:29:35
58	Bartkowiak Ryszard	Poznań	M40	1:30:20
59	Swacha Bogdan	Józefówek	M40	1:31:59
60	Stańczak Małgorzata	Poznań	K36	1:32:00
61	Szydłowski Leonard	Swarzędz	M40	
62	Stabel Roman	Poznań	M40	
63	Sydow Dariusz	Swarzędz	M20	

Prawie wszyscy zawodnicy opuszczali Swarzędz z nagrodami lub upominkami. Niektórzy mieli kłopot jak zabrać zwycięską sofę czy stół. Wszyscy potwierdzili, że organizacja była wzorowa, wystarczy wspomnieć że krótko po biegu uczestnicy otrzymali komunikaty końcowe. W doskonałych humorach zawodnicy ucieszyli się już na przyszłoroczny bieg.

„Spółdzielnia Mieszkaniowa" - dodatek do „Tygodnika Swarzędzkiego"

wydaje Towarzystwo Miłośników Ziemi Swarzędzkiej na podstawie umowy.

Redaguje kolegium pod kierownictwem Leszka Grajka

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

MOIM ZDANIEM

KTO MA RACJĘ?

Wiele już powiedziano i napisano o polskiej drużynie narodowej. Z reguły były to słowa krytyczne, lecz przeplatane nutą optymizmu i pobożnymi życzeniami dobrego występu, bramek i tak potrzebnych punktów.

Czara goryczy przelała się jednak po fatalnym występie naszych futbolistów pod Wezuwiuszem. "Piekło" w polskiej ekipie zaczęło się już w Rzymie. Po wylądowaniu na jednym z większych lotnisk Europy Leonardo da Vinci, zdezorientowane kierownictwo naszej ekipy nerwowo zaczęło poszukiwać autokaru, który miał ich przewieźć do Neapolu. Na ten organizacyjny niedowład nerwowo zareagował Kowalczyk, który nie szczędził działaczom PZPN i Antoniemu Piechniczkowi krytycznych uwag. Stosunki na linii Kowalczyk-Piechniczek zaczęły się zaostrzać. Nerwowa atmosfera udzieliła się wszystkim zawodnikom, spokój starał się zachować tylko Piotr Nowak. Wojciech Kowalczyk, człowiek z charakterem, od dawna nie mógł pogodzić się z metodami pracy, zachowaniami i bufonadą trenera Piechniczka. Często i bez ogródek wypowiadał się na ten temat. Z fochami pana Antoniego coraz częściej spotykają się dziennikarze, kibice, nie wspomnę już o piłkarzach. Do niedawna "niechcianym dzieckiem" polskiego selekcjonera był Andrzej Juskowiak obecnie jest nim Kowalczyk i po części Świerczewski. Nie powołuje się do kadry "widzewiaka" Tomasza Łapińskiego, zapomniano o Aleksandrze Kiaku, Ryszardzie Stańku, Dariuszu Adamczuku. Czy nie zasadne staje się pytanie, które w 87 numerze „Przeglądu Sportowego" Kowalczykowi zadał Jacek Kmiecik, a mianowicie "czy odsunięcie jego i Świerczewskiego z narodowej jedenastki nie jest kolejnym świadectwem niszczenia przez Piechniczka srebrnych olimpijczyków z Barcelony". Odpowiedź może być tylko jedna. Ale dlaczego, ze względu na złe wspomnienia Piechniczka ze wspólnego z Wójcikiem pobytu w Emiratach Arabskich cierpieć ma narodowa kadra? Czy aby na pewno, jak twierdzi Piechniczek "czas dla Kowalczyka zatrzymał się w samolocie lecącym z Barcelony w 1992 roku". Nie sądzę, że tak poważny klub jak Betis Sewilla, trzymałby w swoich szeregach zawodnika z nadwagą ze złymi nawykami żywieniowymi i bez ogłady. Nie byłoby dla niego miejsca nawet na ławce rezerwowych.

Zastanowić należałoby się nad innym problemem. Czy czasami to właśnie Piechniczek nie reprezentuje starej, przestarzałej już futbolowej szkoły. Może właśnie jego czas zatrzymał się w latach osiemdziesiątych. Żaden szanujący się trener nie "zajeżdża" swojej drużyny przed meczem. Zgrupowanie kadry to nie obóz kondycyjny. Nie wolno jak twierdzi Tomaszewski na zgrupowaniach, męczyć zawodników licznymi, ciężkimi treningami. Brakuje im potem świeżości, szybkości, woli walki. Na dwa dni przed spotkaniem zawodnicy powinni być świadomi swojej roli, jaką mają w meczu odegrać, czyli wiedzieć kto wybiegnie na boisko. Zawodnik ma czas na koncentrację i mobilizację. Oczekiwanie w niepewności powoduje strach i destabilizację.

Z uporem wracam do tzw. "sprawy Kowalczyka" nie dlatego, że darzę tego piłkarza szczególnym sentymentem. Jest mi on tak samo bliski jak każdy inny, lecz dlaczego selekcjoner znalazł sobie temat zastępczy pod tym właśnie hasłem. Może pomny słabości swojej jedenastki szukał wytłumaczenia ewentualnej porażki oraz "kozła ofiarnego". Dziaiaj już wiemy, że taki był właśnie scenariusz pana Antoniego. Nazywanie piłkarza "koniem trojańskim", za chwilę zaś "szczurem", który osacza i kąsa, wmawianie zdrowemu choroby, nie przystoi tej klasy szkoleniowcowi. "Zamykanie" na siłę ust zawodnikom oraz kreowanie swoich "wyłącznie słusznych" racji do elegancji nie należy. Ruganie dziennikarzy, wyrzucanie z zespołu niepokornych, obrażanie trenerów klubowych to przejawy choroby starczej. Piechniczek twierdzi, iż "polskiej piłce jest potrzebny" z pewnością nawet ją kocha, ale czy na pewno z wzajemnością.

Dyktat i jednosbowe dowodzenie z pewnością potrzebne jest w wojsku, lecz i tam, choć powoli, wkracza demokracja. W zbiorowości typu reprezentacja kraju, niezaprzeczalnie potrzebny jest przywódca, ale taki który słucha głosu "ludu", dyskutuje, zbiera uwagi, analizuje je, wyciąga wnioski i podejmuje popularne decyzje.

Może i Piechniczek ma rację, że "siła zespołu jest większa, niż suma indywidualnych umiejętności jedenastu zawodników". Jak się jednak maksyma ta ma do występu biało-czerwonych na Stadio San Paolo w Neapolu. Polacy jako zespół niestety nie podjęli walki. Od pierwszych minut, jak bokser z trwogą i pokorą oczekiwali na pierwszy cios przeciwnika.

Komentator sportowy TVP Dariusz Szpakowski uważa, że za to co się stało w Neapolu winy nie ponosi Piechniczek. Uważa on, że nie należy zwalniać trenera. Trzeba zwolnić jego zdaniem zarząd PZPN. Wszystko się w Polsce zmieniło tylko w piłkarskiej centrali ciągle te same twarze, układy, afery. Jaka centrala taka liga, jaka liga taka reprezentacja. To prawda, lecz może trzeba spróbować kogoś spoza układów, lecz jaką drogą fachowcy typu Wójcik mają zaistnieć na polskiej, piłkarskiej scenie.

Jak długo oglądać będziemy tak młodych ludzi z białym orłem na piersiach schodzących z piłkarskich boisk ze spuszczoną głową. Jak to jest, że w swoich zachodnich klubach potrafią grać, strzelać bramki i zadziwiać kibiców, gdy zjadą do kraju futbolowy czar pryska. **(klan)**

POLONIA ŚRODA-UNIA SWARZĘDZ 2:4 (0:3)

UDANY REWANŻ

Wspaniała słoneczna pogoda, dobre warunki do gry i kiepska postawa gospodarzy to najogólniejszy obraz niedzielnego spotkania Polonii Środa z Unią Swarzędz. Gdyby na tablicy wyników po tym spotkaniu widniał wynik 0:6, to z pewnością odzwierciedlałby przewagę, jaką miał nasz zespół nad sąsiadami zza miedzy. Udał się Swarzędzanom rewanż za niefortunną porażkę na własnym boisku sprzed dwóch miesięcy.

Licznie zebrani kibice, wśród nich spora grupa ze Swarzędza, nie mogli narzekać na brak emocji. Bojowo nastawiony zespół Unii już w 11 min. objął prowadzenie, po celnym trafieniu Rafała Molewskiego, wyróżniającego się piłkarza w tym spotkaniu. Gdyby nie szkolne błędy obrońców Polonii taki wynik z pewnością utrzymałby się do przerwy. Stało się inaczej, ku zadowoleniu swarzędzkiej widowni.

W 19 i 35 min. Waldemar Przysiuda dwukrotnie celnie trafił do siatki Polonii. Obrońcy gospodarzy pozostawili naszego napastnika bez jakiejkolwiek opieki. Wielka szkoda, że Toporski i Minge mając wspaniałe sytuacje do podwyższenia wyniku strzelali niecelnie.

Po zmianie stron obraz gry nie uległ zmianie. Nadal zdecydowaną przewagę miał nasz zespół. W 58 min. Wawrzyniak uzyskał czwartą bramkę dla Unii i wydawało się, że jest już "po meczu". Niestety, niezbyt fortunne zmiany w naszym zespole, spowodowały to, że Polonia zdobyła dwie bramki. Kiepski mecz rozegrał tego dnia Zaleśny, który niepotrzebnie przebywał na boisku przez 90 minut. Nie dużo lepszy był Dura i Toporski.

Oceniając generalnie poczynione zmiany, należy stwierdzić, że osłabiły one nasz zespół.

Wyróżniającymi się piłkarzami w tym spotkaniu byli: Molewski, Michalak i Polakowski.

Szansę podwyższenia wyniku mieli dwukrotnie Przysiuda, Toporski i Wawrzyniak. Minge z 3 metrów nie trafił do bramki, a strzał Polakowskiego wylądował na słupku.

Zwycięstwo nad Polonią, bardzo dla Unii niewygodnym przeciwnikiem cieszy. Zwycięzców w zasadzie się nie krytykuje, ale nie można zaprzepaszczać wyśmienitych sytuacji do zdobycia bramek. Z drugiej strony, nie można pozwalać sobie, na utratę niepotrzebnych bramek.

Słabo spisujących się gospodarzy, którzy potrafili atakować tylko do szesnastego metra, należało skarcić jeszcze kilkoma bramkami.

Sędzia zawodów za brutalną grę i atakowanie nieprzepisowe naszego bramkarza ukarał Tomasza Parusa czerwoną kartką.

Skład Unii: Karwacki, Zaleśny, Chwaliszewski, Molewski, Michalak, Polakowski, Przysiuda, Toporski, Pietrzak, Minge, Wawrzyniak oraz Borysienkow, Dura, Janasiak i Najewski. **(klan)**

WARTO WIEDZIEĆ

PORĘCZENIE

Bywa, że koledzy lub znajomi proszą nas o poręczenie kredytu. Często jesteśmy w rozterce czy poręczyć, czy też odmówić ? Warto wiedzieć, że Kodeks Cywilny w art: 876 - 887 reguluje tę problematykę.

Poręczyciel na podstawie umowy poręczenia zobowiązuje się wobec wierzyciela (banku) do spłaty kredytu zaciągniętego przez kredytobiorcę w przypadku, gdyby kredytobiorca nie spłacił go w terminie przewidzianyym w umowie kredytowej. Umowa poręczenia powstaje przez złożenie dwóch oświadczeń woli: osoby poręczającej za kredytobiorcę, oraz wierzyciela (banku) przyjmującego poręczenie. Jeżeli poręczyciel pozostaje w związku małżeńskim bank nie może przyjąć jego oświadczenia bez pisemnej zgody współmałżonka. Zgoda taka nie jest wymagana, tylko wtedy, gdy poręczyciel wykaże, że wraz z małżonkiem pozostają w ustroju rozdzielności majątkowej i że jest on właścicielem majątku odrebnego, tj. takiego, który nie jest majątkiem wspólnym małżonków.

Poręczyciel może ograniiczyć swoją odpowiedzialność za spłatę kredytu do jego części i ściśle określonego terminu (poręczenie terminowe). Ustalenia te powinny być ujęte w umowie poręczenia. **A.P.**

SILNY UŚCISK RĘKI



Na powitanie prawie zawsze podajemy dłoń. Oznacza to,że osobę taką akceptujemy i chcemy na niej wywrzeć jakieś wrażenie. Tyle ile jest ludzi tyle jest różnych sposobów podawania komuś ręki na powitanie. Postaram się wymienić kilka bardzo popularnych przykładów.

Zacznijmy od słynnego całowania kobiety w rękę przez mężczyznę.Dziś jest mało mężczyzn,którzy w ten sposób witają się z przedstawicielkami płci pięknej. Dlaczego? Taki sposób witania się ukazuje wyższość mężczyzny nad kobietą. Kobieta wtedy powinna czuć się istotą delikatną i hołubioną ale nigdy taką samą jak mężczyzna jako dżentelmen czuje się upoważniony do ochrony kobiety dbania o nią.Natomiast podanie ręki kobiecie na dzień dobry oznacza,że mężczyzna traktuje ją jako kogoś równego sobie, dobrego kumpla. Do tego dąży wiele dziś feministek.

Kiedy natomiast wyciągamy usztywnioną dłoń skierowaną grzbietem do góry pokazujemy nasze agresywne nastawienie. Osoba, której podamy w ten sposób rękę będzie zmuszona do uległości i wyciągnięcia ręki wnętrzem do góry.Jesteśmy postrzegani jako agresywni także wtedy kiedy mocno ściskamy dłoń drugiej osobie.Gdy do powitania wyciągamy rękę na całość długości ramienia,sugerujemy,że zależy nam na utrzymaniu dystansu.

Kiedy podajemy do powitania miękką,bezwładną dłoń jest to(tzw.uścisk "śniętej ryby") brew powszechnym sądom nie wywołuje to sympatii,dajemy tym do zrozumienia,że jesteśmy zmanierowani i niedowartościowani. Natomiast podawanie tylko końcówek palców wywołuje u innych obawę,że ich lekceważymy.

Należy więc uważać w jaki sposób podajemy dłoń komuś, aby nie wywołać konfliktów i przede wszystkim zauważyć jak traktuje nas ta druga osoba. Uściski,które manifestują serdeczność:to przede wszystkim uścisk oburącz.Wtedy wiemy,że osoby w ten sposób witające się łączy sympatia.Jak wielka zależy od tego czy wraz z ręką ściskają sobie nadgarstki czy ramię.To potęguje ich sympatię.Ale trzeba uważać bo taki uścisk może budzić irytację,zostać odebrany jako nadmierna poufałość albo podejrzenie, że czegoś chcemy od tej osoby.

Teraz należy się tylko dostosować do sytuacji,wyuczyć gestów i odpowiednio je stosować.Język ciała jest bardzo pomocny w poznaniu drugiej osoby i jej zamiarów.Przydaje się on szefom,którzy zatrudniają nowych pracowników,nauczycielom uczącym młodzież jak i nam zwykłym ludziom.

Życzę więc powodzenia w poznawaniu ludzi. **(jab)**

UWAGA NA KLESZCZE

Zaczęła się prawdziwa wiosna- czas spacerów, wędkowania i wędrówek po lesie. Jednak nawet w naszych kulturalnych lasach czeka niebezpieczeństwo-kleszcze. Bezpośredni kontakt z kleszczem może mieć skutek niebezpieczny. Grozi on możliwością zarażenia wirusowym zapaleniem mózgu. Choroba ta może mieć długotrwały, ciężki przebieg z komplikacjami. Medycyna nie zna skutecznych lekarstw przeciw tej chorobie poza szczepieniami ochronnymi.

Szczepienia uodporniające - to metoda na bezpieczny pobyt w lesie i nad wodą. Przyjmijmy dwie dawki szczepionki:
-Pierwszą dawkę powinny dzielić od drugiej 1-3 miesięcy, wyjątkowo dwa tygodnie.
-Po drugim szczepieniu pojawi się odporność.
-Po roku od drugiego szczepienia wykonuje się jeszcze jedno-daje to odporność na trzy lata.

Szczepienie kosztuje około 40 zł. Wykonują je punkty szczepień w stacjach Sanepidu i kliniki chorób zakaźnych.

Gdy już zaatakuje nas kleszcz (mały czarny punkcik na skórze około 1mm średnicy) Chętnie lokuje się pod pachami i w pachwinach oraz na głowie. Trzyma się on mocno naszej skóry dzięki swojemu narządowi ssącemu, który wbija w naskórek. Najbezpieczniejszym sposobem jest zbliżenie do kleszcza podgrzanej igły, wtedy kleszcz sam wychodzi ze skóry. Można także usunąć go pensetą. podobne postępujmy z kleszczami, które mogą znaleźć się na skórze psów towarzyszących nam w wędrówkach po lesie. U psów kleszcze głównie lokują się na głowie. Są wyczuwalne przy głaskaniu psa w postaci zgrubień. Należy je usunąć w podobny jak wyżej sposób.

Likwidując kleszcze ze skóry zwierząt przerywamy łańcuch biologiczny tego zwierzęcia, bo tylko kleszcze, które napiły się krwi składają jajeczka. Młode kleszcze są bardzo odporne na głód i mogą czekać na ofiarę.

A.P.

SPROSTOWANIE
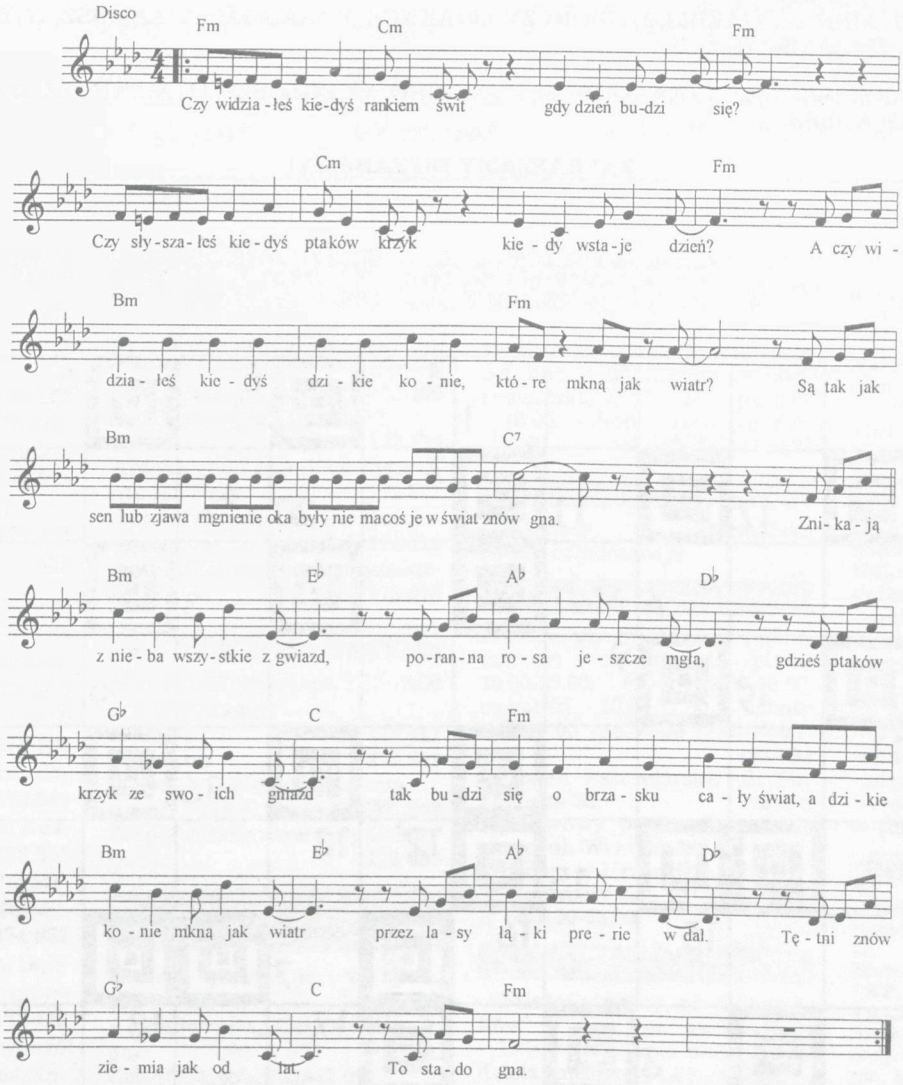
W Tygodniku Swarzędzkim nr 18 z 8.05.97r. zamieszczony został błędny tytuł artykułu - „Gitara-Komputer". Prawidłowy tytuł powinien brzmieć: „Muzyka łagodzi obyczje?".

Przepraszamy. Redakcja

ŚPIEWAJ RAZEM Z NIMI

DZIKIE KONIE

Słowa: Renata Zaradna **Muzyka: January Zaradny**



ŚPIEWAJ RAZEM ZE MNĄ

Wszystkich zainteresowanych uprzejmie informujemy, że kolejna impreza /IV edycja/ odbędzie się w dniu 18. maja br. o godz. 10.00 w sali kina HOLLYWOOD. Zgłoszenia do konkursu piosenkarskiego przyjmuje Promocyjne Studio Nagrań RITA w Swarzędzu, os. Kościuszkowców 29/24, tel. 173-513. Tym razem konkurs przeznaczony jest dla dzieci i młodzieży do lat 18.-tu. Zapisy przyjmujemy do 16. maja, przesłuchania kwalifikacyjne odbędą się 17. maja w Studio Nagrań RITA. Tak jak poprzednio można akompaniować sobie samemu lub skorzystać z akompaniatora, którym i tym razem będzie Mieczysław Urbański. W związku z pytaniami czy można brać udział, jeśli już się uczestniczyło, informujemy, że regulamin dopuszcza taką możliwość. Wszystkim uczestnikom życzymy powodzenia i sukcesów. Podczas obrad jury będziemy się uczyć kolejnej piosenki, której słowa i tekst drukujemy.

Renata Zaradna

Czy widziałeś kiedyś rankiem świt, gdy dzień budzi się?
Czy słyszałeś kiedyś ptaków krzyk, kiedy wstaje dzień?
A czy widziałeś kiedyś dzikie konie, które mkną jak wiatr?
Są tak jak sen lub zjawa, mgnienie oka, były nie ma
Coś je w świat znów gna.

Ref: Znikają z nieba wszystkie z gwiazd,
Poranna rosa jeszcze mgła,
Gdzieś ptaków krzyk ze swoich gniazd
Tak budzi się o brzasku cały świat,
A dzikie konie mkną jak wiatr
Przez lasy, łąki, prerie w dal,
Tętni znów ziemia jak od lat. To stado gna.
A powiedz czy spotkałeś dzikie konie, które mkną jak wiatr?
Są tak jak sen lub zjawa, mgnienie oka, były, nie ma
Coś je w świat znów gna.

Ref: To dzikie konie mkną jak wiatr
Przez lasy, łąki, prerie w dal,
Tętni znów ziemia jak od lat,
A w grzywach słońce jak muzyka gra.
Coś je przed siebie ciągla gna
Nie bacząc, co im jutro da,
To do wolności tak jak ptak
O której marzą wszyscy, cały świat.
A dzikie konie mkną jak wiatr
Przez lasy, łąki, prerie w dal,
Tętni znów ziemia jak od lat. To stado gna.

ROZRYWKA • ROZRYWKA • ROZRYWKA

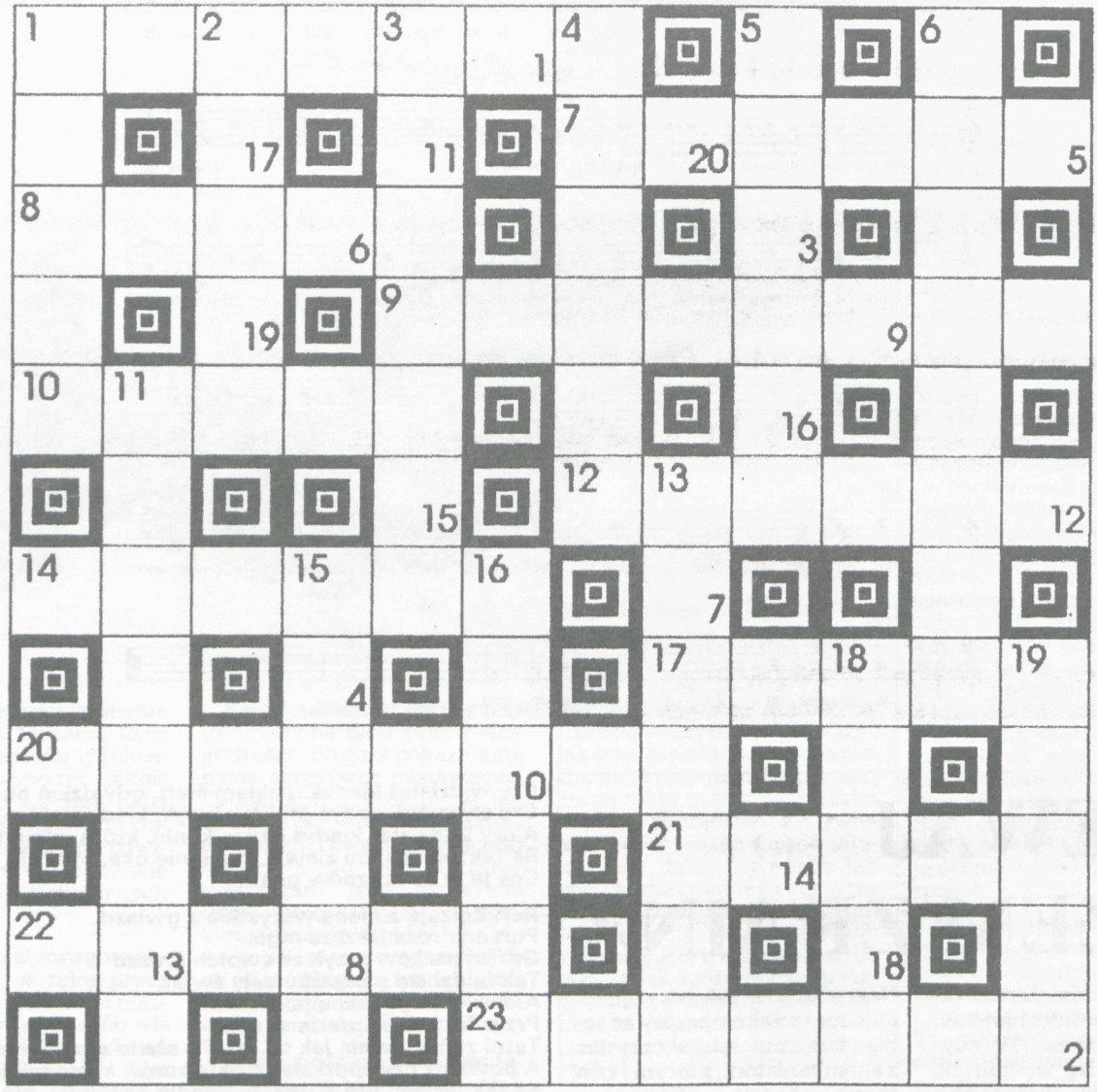
KRZYŻÓWKA ALFABETYCZNA

Zamiast określeń wyrazów zostały podane same wyrazy, ale ich litery są uszeregowane w porządku alfabetycznym. Litery z pól ponumerowanych od 1 do 20 utworzą rozwiązanie.

Poziomo: 1 / AIJKMOS, 7 / AINNMZ, 8 / AEIRS, 9 / IJNORUZY, 10 / AKNOS, 12 / AAGIZM, 14 / AAMNSZ, 17 / BIEKŁ, 20 / AACDHKSZ, 21 / ANNOS, 22 / EKNOOT, 23 / AAEISTT.

Pionowo: 1 / AAKSZ, 2 / AKMRS, 3 / AAIJNST, 4 / AAINNM, 5 / AAKNNO, 6 / CEGŁÓSZZ, 11 / ACIKKOZZ, 13 / AEIIKNS, 15 / AIMOST, 16 / AIINNZ, 18 / ENSUU, 19 / AABSZ. **(MIKS)**

ZAPRASZAMY DO ZABAWY!



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18	19	20				

P.P.H. STANBUD oferuje

	plac	budowa
- cegła kl. 150	0,59,-	0,62,-
- maxy kl. 100	1,85,-	1,97,-
- siporex	4,30,-	4,50,-
- cement	182,-	192,-
- wapno	210,-	220,-
- styropian	97 zł./m³	97 zł./m³

- rury PCV - kostka brukowa
- węgiel - skup złomu
- pianka tapicerska „ZACHEM"

Ceny zawierają VAT plus transport na plac budowy plus za i wyładunek
Garby, ul. Łozowa 3, tel. 173 - 036
RATY★ RATY★ RATY★ RATY
ogl013

TELEFONY ALARMOWE

Policja 997
Pogotowie ratunkowe 999
Straż pożarna 998
Straż Pożarna Miejska 172 302
Komisariat Policji 172 307, 172 323
Policja Municypalna 172 318
Posterunek energetyczny 172 412
Gazownia 992

SŁUŻBA ZDROWIA

Podstacja Pogotowia Ratunkowego, os. Dąbrowszczaków 8/12 (pomoc wieczorowa 15.00 - 22.00) 172 309
Przychodnia Rejonowa, ul. Poznańska 172 533, 172 549
Przychodnia Dziecięca, os. Kościuszkowców 20 173 558
Miejska Poradnia Psychologiczno - Pedagogiczna, os. Kościuszkowców 4 174 951
Centrum Stomatologii, Os. Dąbrowszczaków 26, czynne w godz. 8.00-23.00 174-110
Stowarzyszenie Przyjaciół Dzieci Specjalnej Troski, os. Kościuszkowców 13, dyż. wtorki 18.00-20.00, 173-982 wew. 27
Bezpłatny pomiar ciśnienia tętniczego, Klub Osiedlowy Zygmunta III Wazy 7, czw. 10.00-11.00
Ośrodek Medycyny Naturalnej „Anima-Medik" - masaże, akupunktura, ul. Piaski 8 173-601, 172-949

Fizykoterapia-Rehabilitacja masaże-solarium mgr Lidia Stachowiak Swarzędz os. Kościuszkowców 35 czynne 15.00 -20.00 173-676, 77-13-06

INFORMATOR SWARZĘDZKI

APTEKI

Św. Józefa, ul. Rynek 16 172 406
Pod Koroną, ul. Rynek 13 172 520
Apteka pod Lipami, os. Zygmunta III Wazy 172 861
Apteka Osiedlowa, Os. Kościuszkowców 13, tel. 174-111
Apteka Zatorze, os. Raczyńskiego 18, tel. 175-075

URZĄD MIASTA I GMINY

pon. 8.00-17.00, wt.-pt. 7.30-15.00 sob. nie pracuje
centrala 172 411
burmistrz 172 553
Ośrodek pomocy społecznej 172 411 w. 206, 207, 208
Zespół Administracyjny Szkół 172 480

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

Prezes przyjmuje w pon. 15.00-17.00 174-011
Administracja, Os. Gryniów 6, pon. 7.00-17.00, wt.-pt. 7.00-15.00, sob. 7.00-13.00 174 322, 174 011
Administracja Nowa Wieś, os. Raczyńskiego 5, pon 7.00-17.00, wt.-pt. 7.00-15.00, soboty 9.00-13.00 175-269
(awarie na terenach osiedli po godzinach pracy administracji 174 011

BANKI

PKO, ul. Cieszkowskiego 29, codz. 7.45-18.00, sob. 9.00-13.00 173-607
Wielkopolski Bank Kredytowy S.A., Filia w Swarzędzu, ul. Poznańska 25, pon-piątek 8-17, sobota pracująca 8-14.00 tel. 172-863
Powszechny Bank Gospodarczy SA, filia w Swarzędzu, os. Dąbrowszczaków 8b pon. - pt. 9.00 - 18.00, soboty pracujące 8.00 - 12.00 tel. 173-523, 173-583

SKLEPY

Delikatesy, ul. Wrzesińska (sklep całodobowy)

KULTURA

MGOK, ul. Piaski 4 (I piętro) czynny: wtorki i piątki 10.00-20.00, środy 9.00-19.00, czwartki 10.00-17.00, soboty 9.00-15.00, niedziele 11.00-13.00 172-034
Skansen Pszczelarski, ul. Poznańska 35 172-565
Wystawowy pawilon rzemieślniczy, ul. Wrzesińska
Muzeum w Uzarzewie, od wtorku do soboty 8.00-15.00, niedziele od 8.00-16.00

KLUBY

Filatelistyczny, oś. Czwartaków 6, pon, pt. godz. 17.00 - 19.00, pierwsza i trzecia niedziela miesiąca 11.00 - 12.00
Oś. Czwartaków 14, Seniora, poniedziałki i czwartki od godz. 17.00, **ZNP,** środy godz. 15.00
Modelarnia „FENIX", oś. Czwartaków 18, środy, pt. godz. 16.00 - 19.00
PTTK „Łaziki", oś. Kościuszkowców 39, soboty godz. 17.00 - 19.00
Oś. Kościuszkowców 9 - Honorowi Dawcy Krwi, środy godz. 18.00 - 19.00, **AA,** piątki od godz. 17.00, **ALANON,** czwartki od godz. 17.00
Wędkarski, oś. Czwartaków 7, poniedz., wtorek 16.00 - 17.00
Olszynka, oś. Kościuszkowców 26 - **Towarzystwo Miłośników Ziemi Swarzędzkiej,** piątki godz. 17.00
— **Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami w Polsce** - piątki 18.00-19.00
— **Telewizja Osiedlowa — Magazyn Młodych Reporterów,** pon. 14.00-17.00
— **Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej,** pt. 17.00 — 19.00
Harcówka ZHP, os. Czwartaków 22, wt. 17.00-19.00 (harcerze), czw. 17.00-19.00 (zuchy)
Stowarzyszenie Przyjaciół Dzieci Specjalnej Troski siedziba Os. Kościuszkowców 13
- poniedziałki, godz.17.00 - 19.00 zajęcia muzyczne dla dzieci przedszkolnych,
- wtorki, godz.18.00 - 20.00 dyżur Zarządu,
- czwartki, godz.16.00 - 19.00 terapia zajęciowa dla młodzieży
- piątki godz.14.00 - 17.00 zajęcia terapeutyczne dla dzieci z niedosłuchem

RÓŻNE

Urząd Pocztowy, ul. Piaski 11,172-454
Urząd Pocztowy, os. Czwartaków 22, 174-101
Biuro napraw telefonów 174-004
PKP, ul. Dworcowa 19 172-510
TAXI 172-400
Stacja Technicznej Kontroli i Obsługi Samochodów (m. in. holowanie, przeglądy rejestracyjne z pieczątką do dowodu, naprawy) Swarzędz, ul. Nowy Świat 16 172-833
Biuro ogłoszeń, NOWINA, ul. Piaski 12 172-287

TELEWIZJA KABLOWA SWARZĘDZ

można oglądać na kanale RTL-2 (os. Kościuszkowców, Czwartaków, Gryniów oraz Dąbrowszczaków 1-7 i 27) oraz Vox (os. Raczyńskiego i Cegielskiego). Powtórzenie programu w poniedziałek godz. 17.00. Os. Dąbrowszczaków 9-26 oraz Zygmunta III Wazy — kanał SAT1, emisja programu piątek, powtórzenie wtorek godz. 17.00.

Tygodnik Swarzędzki red. nacz.: Mariola Jankowiak
Redaguje zespół: Andrzej Klamerek, Wiesława Linka, Dariusz Soszyński, Izabela Stelmaszewska, Agata Szeska.
Fotograf - Henryk Blachnio.
Wydawca: Towarzystwo Miłośników Ziemi Swarzędzkiej, Prezes dr Andrzej Przychodzki **Adres red.:** 62-020 Swarzędz, ul. Piaski 12, tel. 172-287.
Ogłoszenia i reklamy przyjmuje: Biuro reklam, adres j.w.
Druk: Zakład Poligraficzny - Stanisław Witecki, Swarzędz, ul. Pogodna 24a.
Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i nie zwraca materiałów nie zamówionych.
Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów oraz listów nadesłanych do redakcji i zmiany ich tytułów.

REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA

WYPOŻYCZALNIA „MAJ" ZAPRASZA
os. Dąbrowszczaków 8

„DZIEŃ NIEPODLEGŁOŚCI"

Pełen efektów specjalnych (Oscar 97), brawurowej akcji i ciągłego-od początku, aż po sam koniec- napięcia film. Rzecz dzieje się na ziemi, a dokładniej mówiąc na zgliszczach, które pozostawiły po sobie monstrualne statki kosmiczne obcych. Tylko dwaj ludzie (w tych rolach Jeff Goldblum, Bill Pullman) mogą przeciwstawić się wrogości niemile widzianych przybyszów. Czy dadzą sobie radę, zobaczycie sami- tylko w wypożyczalni "MAJ"

„EKSTRADYCJA II"

Kontynuacja I-części pasjonujących przygód Halskiego. Życie Warszawy pokazane z innej-czarnej strony. Tytułowy bohater zmaga się z całym światkiem przestępczym polskiej stolicy. Na swoim koncie życiowym może zapisać-zarówno długą listę złapanych bandytów, lecz także straconą żonę oraz córeczkę, która do końca nie zna nawet imienia swojego ojca. Walka z UOP-em , tajniki "łapanek", pościgi, strzelanina i masa trupów-to tylko niektóre z zalet tej cztero-częściowej serii, którą możesz wypożyczyć u nas w "MAJ-u".

NOWOŚCI:

„FRANKIE"

Opowieśc o mafii, w której tytułowy bohater Frankie ps. „Mucha" przez całe życie plugawiony i ośmieszany przez wielkiego mafioso Sala, ma zamiar wreszcie pokazać całemu światu gangsterskiemu kim jest naprawdę. Niestety, jak zawsze nie przewidział, że Sal może przejrzeć jego grę...

Doborowa obsada: Dennis Hopper, Kiefer Sutherland, Daryl Hannah, zapewniają dobrą i ciekawą formę relaksu przed telewizorem.

„MĘŻOWIE I ŻONA"

Jesteś pracoholikiem? Nie masz czasu dla siebie, swojej żony i dzieci? Spróbuj metody, jaką na swoje problemy znalazł Doug Kinney-inżynier budowlany z Kalifornii. Poddaje się zabiegowi klonowania: wkrótce dysponuje on swoją kopią-bratem bliźniakiem. Co z tego wyniknie zobaczycie sami.

LISTA NAJCZĘŚCIEJ WYPOŻYCZANYCH FILMÓW:

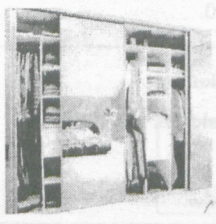
1 ESTRADYCJA II
2 DZIEŃ NIEPODLEGŁOŚCI
3 FARGO
4 OD ZMIERZCHU DO ŚWITU
5 NAUCZYCIEL Z PRZEDMIEŚCIA
6 POTĘŻNE KACZORY cz.(3)
7 UCIECZKA
8 MĘŻOWIE I ŻONA
9 TWISTER
10 GOTTI

Przedsiębiorstwo „Insel" Spółka z.o.o w Poznaniu
zatrudni księgową
Informacja telefon 174-613

BADANIA OKRESOWE
Hanna Łaszewska -Kierończyk
lekarz chorób wewnętrznych uprawniona do wykonywania badań okresowych
tel. 173-747
ogl. 198/97

Pani
Zofii Łażewskiej
znawczyni dziejów naszego miasta
najserdeczniejsze życzenia imieninowe
radości, szczęścia i długich lat życia
składa
Redakcja
„Tygodnika Swarzędzkiego"
oraz „Drukarnia Swarzędzka"

SZAFY, GARDEROBY, WNĘKI Z DRZWIAMI PRZESUWANYMI
- z luster kryształowych lub płyt białych i drewnopodobnych
- w każdym pomieszczeniu i dowolnym wymiarze
- atrakcyjne ceny za gotówkę i na raty



KOMANDOR S.A.
Poznań:
ul. Ratajczaka 19, tel. 53 64 97
ul. Głogowska 216 (VOX-Witar)
tel. 30 65 65 w.42
Kupon rabatowy 5% do końca czerwca 97r.

Pomieszczenie sklepowe o pow. 90 m²
z pełnym wyposażeniem (biuro socjalne, lady, regały)
wynajmę
Swarzędz ul. Piaski 10
(wejście od ul. Strzeleckiej)
Tel/Fax 172-409
ogl. 241 /97

Zatrudnię krojczynię w tapicerstwie
telefon
150 - 021
ogl. 242 /97

• REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA

GABINET KOSMETYCZNY „ADA"

poleca:

- odchudzanie termiczne
- leczenie cellulitis
- myo-lift (wygładzanie zmarszczek)
- mini-lifty
- algi
- leczenie trądzika (współpraca z dermatologiem i bakteriologiem)
- farbowaie brwi i rzęs
- oczyszczanie pleców, dekoltu
- masaże
- depilacja ciepłym woskiem
- manicure biologiczny
- makijaże (z dojazdem do domu)

Swarzędz, Dworcowa 8 tel. 173-069

Usługi transportowe

Mercedes 814 meblowóz (7,2 x 2,4)

tel. 173-436

Osobę do sprzątania 2 razy w tygodniu zatrudnię

tel. 174-613

24h radio TAXI POZNAŃ 24h

515-515

TAXI OSOBOWE
- dojazd do I strefy bezpłatny
10% zniżki dla stałych klientów
Najtańszy transport bagażowy

Sklep Firmowy Odzież Damska poleca duży wybór eleganckich:

- *garsonek* SEZONOWA OBNIŻKA CEN!
- *kostiumów*
- *marynarek*
- *żakietów*

Również dla pań puszystych
Niskie ceny producenta, bez marży

Nowa Wieś ul. 3-Maja 37

ogł. 037

Lokal po hurtowni

dla tapicerów wydzierżawię, poprowadzę działalność

tel. 172 287

ogł. 243 /97

INSTALACJE:

- ALARMOWE
- ANTENOWE
- DOMOFONOWE
- ELEKTRYCZNE
- TELEFONICZNE

MONTAŻ-REMONTY

172-253

0-601-73-18-33

ogł. 006/97

PHU „Interfama"

94-104 Łódź, ul. Piotrkowska 269
poszukuje lokalu na działalność hurtową:
1. skóry meblowe w płatach 5-8 m²
2. plusze meblowe, żakardy, gobeliny i inne tkaniny obiciowe o wielkości 80-150 m²

Oferty kierować pod adres:
Łódź, tel. (0 42) 86-44-96
Fax 86 41 77
bądź w Tygodniku Swarzędzkim ul. Piaski 12

Przedsiębiorstwo Produkcyjno Handlowo Usługowe

Filas & Staniewski s.c.

● **Pianka tapicerska ZACHEM**

62-020 Swarzędz
Garby, ul. Łozinowa 3
tel. (0-61) 173-036
tel. (0-61) 175-101

● **Materiały obiciowe**

Oddział:
Leszek Stancel
64-100 Leszno
ul. Iwaszkiewicza 11
tel. (0-65) 29-46-44

ZAKŁAD POLIGRAFICZNY

DRUKARNIA SWARZĘDZKA

Stanisław Witecki

SWARZĘDZ, ul. Pogodna 24A tel./fax (061) 172-764

OFERUJE

usługi
- projekty graficzne
- skład komputerowy
- laminowanie i oprawy
- bindowanie
- KSERO

druki wielobarwne
- folderów
- wizytówek
- plakatów
- gazet, książek
- ulotek, reklamówek

Rok założenia 1987

STUDIO FOTO VIDEO
Henryk Błachnio
OFERUJEMY:
- w ciągu 1 godziny zdjęcia ze wszystkich filmów
- 3 minutowe zdjęcia paszportowe, dowodowe, legitymacyjne
- videofilmowanie
- pełną obsługę fotograficzną i filmową ślubów, chrztów, I komunii itp.
- kopiowanie filmów video
- sprzedaż: aparatów, filmów, albumów, kaset, ramek, pocztówek artystycznych
- poligrafia, ksero

ZAPRASZAMY
9.00-18.00 sobota 9.00-14.00 os. Kościuszkowców 1a
tel. 174-238 os. Cegielskiego 18

Mieszkasz w Swarzędzu lub okolicy?
Chcesz zamieścić ogłoszenie w lokalnej prasie?

Zapraszamy na nasze łamy!

Proponujemy korzystne warunki!
Przyjmowanie ogłoszeń i reklam
pn 9.00-17.00, wt. 9.00-17.00,
śr. 10.00-16.00
czw. 9.00-15.00, pt 9.00-16.00
W siedzibie redakcji przy ul. Piaski 12
(piętro I wejście od podwórza)

☆☆ Zapraszamy! ☆☆

W „Tygodniku Swarzędzkim" czeka miejsce na Twoją reklamę lub ogłoszenie ramkowe!

Dla stałych klientów zniżki!
Przyjdź! Sprawdź! Skorzystaj!
Skutek gwarantowany!

Informacja Gospodarcza
NON-STOP
Całodobowa informacja o handlu, produkcji, usługach i prywatnej służbie zdrowia
tel. 52-13-05

Do wynajęcia
mieszkanie
M3
z telefonem
tel. 174-238